Nr 141. Dnia 25 czerwca. Wtorek. Dnia 13 (25) czerwca 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 7 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Prospera B. i Wilhelma Op.
Jutro: ŚŚ. Jana i Pawła MM.
Czwartek: Ś. Władysława Króla Węgierskiego.
Piątek: *Serca Pana Jezusa* i Ś. Ireneusza B.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 42
Zachód „ „ 8 „ 22

Długość dnia godzin 16 minut 41
Przybyło „ „ 8 „ 59

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: ŚŚ. Piotra i Pawła Apostołów.
Niedziela: ŚŚ. Emilji i Lucyny PP.
Poniedziałek: Ś. Teodoryka Kapłana.
Wtorek: *Nawiedzenie N. M. P.* i Ś. Ottona B.

— W dniu wczorajszym, jako w uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, odbyło się w kościele archikatedralnym i metropolitalnym, odpustowe nabożeństwo, ku uczczeniu wspomnionej wyżej uroczystej pamiątki.

Summę i Nieszpory celebrował tamże JX. kanonik Sotkiewicz, administrator archidyecezji warszawskiej, słowo zaś Boże głosił JX. Leon Jungowski.

Wotywę odpustową z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, przed wielkim ołtarzem, w którym mieści się obraz uroczystującego Patrona, odprawił o godzinie 10-tej zrana JX. Kucharski, wikarjusz katedralny.

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, po ukończonych Nieszporach, udzielone licznie zgromadzonym wiernym, zakończyło odpustową tę uroczystość.

W tejże świątyni odbywać się będzie, od przyszłego czwartku począwszy, 40-godzinne odpustowe nabożeństwo, przez trzy dni z kolei przy nieustannem wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

Nabożeństwo to poprzedza zbliżającą się uroczystość śś. Apostołów Piotra i Pawła, która tamże odpustem zupełnym z kazaniami tak w czasie Summy jak i podczas Nieszporów się obchodzi.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się w godzinach przedpołudniowych, wewnątrz świątyni, tryumfalna procesja, z odśpiewaniem 4-ch ewangelji.

Pojutrze zaś, jako w oktawę uroczystości *Bożego Ciała*, odbędą się po ulicach miasta w obrębie kościołów parafialnych: S-tej Trójcy na Solcu i Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, po ukończonych Nieszporach publicznie tryumfalne procesje, jeżeli pogoda posłuży, do 4-ch ołtarzy, które tamże staraniem miejscowych parafian urządzone i przybrane zostaną.

— W przyszły też czwartek, jako w konkluzję uroczystości *Bożego Ciała*, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), po doprawieniu solennych Nieszporów, o godzinie 4-tej po południu, odbędzie się wewnątrz Świątyni procesja z odśpiewaniem 4 Ewangelji świętych;—w następnych zaś trzech dniach, t. j. w piątek, sobotę i niedzielę, przypada w tymże kościele pierwszorzędny odpust zupełny ku czci *Najsłodszego, Serca Jezusowego*, który obchodzić się będzie przez 40-godzinne nabożeństwo, przy nieustannem wystawieniu Najświętszego Sakramentu przez te wszystkie trzy dni, począwszy od godziny 5-tej zrana do do 6-tej wieczorem, oraz z kazaniami tak podczas Sumy jako i Nieszporów.

— Przy odjeździe swym z Warszawy prezydująca byłego warszawskiego komitetu dam, baronowa Meller-Zakomelska, poczytuje za miłą dla siebie powinność wynurzyć tak w imieniu swojem, jako i komitetu, serdeczne podziękowanie wszystkim osobom, które okazywały takowemu współczucie i dały możność spełniać, przy ich spółdziałaniu, przyjęte na siebie obowiązki, oraz przynosić ulgę cierpieniom wielu nieszczęśliwych ofiar wojny. Ranieni i chorzy, znajdujący się na kuracji w szpitalach wojskowych warszawskich, przechowają na długo pamięć serdecznej pieczołowitości członków komitetu damskiego, który, dzięki pomocy towarzystwa ruskiego i wielu miejscowych mieszkańców miasta Warszawy, był tyle szczęśliwy w swej działalności, iż zawsze pozostawał godnym wykonawcą filantropijnych zadań towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników. (*Dn. W.*).

UŻYTEK NIEUŻYTKÓW.

Natura jest najlepszą ekonomistką, w niej nic się nie marnuje, wszystko zostaje spożytkowanem, nawet z pozoru żadnej wartości niemające czynniki wchodzą w rubrykę jej bilansu; uczy ona ludzi, jak nie należy lekceważyć niczego i jak z wszystkiego pewną korzyść wyciągnąć można.

W przeludnionych Chinach ten system ekonomiczny, wyzyskujący najdrobniejsze cząstki, z korzyścią został już od dawna zastosowany w takich rozmiarach, że to co w Europie lub Ameryce nazywałoby się oszczędnością, u chińczyków na miano marnotrawstwa zasługuje.

— Niema rzeczy bez wartości, powiedziano sobie i rzucono się skwapliwie do użytkowania wszystkiego, co tylko materję przedstawiało. Europa od pewnego czasu przyjęła u siebie także powyższą zasadę, nauka wsparła przemysł i zbadawszy mnóstwo ciał odrzucanych jako część pozornie nieużyteczną, wskazała rzetelną ich wartość i podatność do dalszych jeszcze przerobów.

W ten sposób fabrykacja artykułów zbytkowych, jak np. pachnideł i perfum, oparła się na składnikach najwstrętniejszej woni; czarny i brzydki węgiel kopalny, wosk ziemny pod ręką chemika zamienił się w świetną farbę malarską. Powstało mnóstwo fabryk, które z odpadków, z resztek i pozostałości przy innych fabrykacjach w tej lub owej gałęzi przemysłu—użytkują z wielką korzyścią dla siebie i dla ogółu.

Każdy dzień niemal przynosi jakiś nowy wynalazek lub ulepszenie w świecie przemysłowym, podaje nowy rezultat badań naukowych nad spożytkowaniem rupieci i powraca wartość rzeczom zaliczonym już do śmiecia.

Francuzkie dzienniki np. podają znowu wiadomość o sposobie wydobywania słomy z gnoju, którą powtórnie bądź to na podściółkę, bądź też do opakowywania szkła i porcelany, a szczególniej do fabrykacji papieru użytkować można.

Słoma za pomocą bardzo prostej maszyny wyciągnięta z gnoju, oczyszczona i osuszona, nadaje się potem wybornie do tej ostatniej fabrykacji z tego względu, że pierwotny jej użytek twarda włókna rozmiękczył do tego stopnia, iż już innych sztucznych środków w tym celu używać osobno nie potrzeba.

Płeć piękna w Europie i Ameryce używająca przyprawianych włosów nie domyśla się nawet po większej części, że golarniom chińskim zawdzięcza swoją ozdobę. W r. 1875 dostarczyły one włosów do Europy tylko 130,000 funtów, wartości 100,000 marek. Kapryśna moda europejska w dalekich Chinach stworzyła nową gałęź przemysłu tak korzystnie się opłacającego.

Parfumerje, które modna chemja wynalazła, stały się także niezmiernie ważnym artykułem przemysłu całego świata, a powstały one z zużytkowania najwstrętniejszych odpadków organicznych.

Myliłby się bardzo ten, ktoby sądził, że te piękne pachnidła, te wonne perfumy są tylko najczyściejszą dystyllacją żywych kwiatów. Niejedna z pięknych pań zachwyca się zapachem *Extrait de Mille Fleurs*, nie przeczuwając że źródła tych wonności musiałaby w odchodach stajennych szukać. Olejek migdałowy w mydłach lub perfumach nigdy nawet z migdałami nie miał prawdziwej styczności. Ojcem mu był kwas saletrowy a matką cuchnąca maź przy fabrykacji gazu odpływająca.

Tak zwane soki owocowe, smakowite w sodowej

WYSTAWA PARYZKA

przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

Paryż 11-go czerwca 1878 r.

VIII.

(Dokończenie — Patrz nr 140.)

Następną salę znów podzielono pomiędzy komisję rosyjską i austryjacką. Pierwsza postawiła w niej kilka grup manekinów w ubiorach narodowych. Jedna z nich przedstawia typy z Turkestanu. Mamy tu handlarza drobiem, jadącego na osiołku, persów, turkomanów, indjanów. Dalej widzimy cygańskich grajków w pysznych mudurach, typy samojedów, lapończyków, łopanków (widocznie typ fiński z oczkami błękitnemi i lnianemi włosami). Wszystko to prezentuje się w szatach letnich i zimowych, w renowych kożuchach, okularach od śniegu, cuchnąc tranem i dziegciem, pozując z całą swobodą wpółdzikich ludzi. Zbiór austryjacki jest niemniej zajmujący, gdyż składa się z modelów domostw czeskiego i niemieckiego chłopstwa z Przedlitawji, od Hof'u zamożnego gospodarza, tworzącego czworobok z dworu, stajni i stodół około podwórza z gołębnikiem w środku, do chaty górala zawierającej dwie izby— jedną dla ludzi, drugą dla bydła i nierogacizny.

Trzecia sala, zajmująca więcej niż pół pawilonu, mieści wzdłuż jednej ściany zbiory wykopalisk francuzkich z epoki palaentologicznej — rzeczy krzemiennych, brązowych, kościanych, ceramicznych i t. d. Nad niemi wiszą mapy etnograficzne, kopje rysunków znalezionych na ścianach pieczar, jak np. zabawny wizerunek człowieka polującego na żubra. W końcu sali mamy kopje hieroglifów z Karnaku, w Egipcie, oraz wyjaśnienie sposobu odczytywania ich i tłómaczenia.

Środek sali zapełniają sztelaże z iberyjskiemi, amerykańskiemi i t. p. wykopaliskami. Tu widzimy modele miast azteków, owe Pueblo del Inega, odkryte niedawno w bezwodnej Arizonie, a wykute na pionowych, skalistych urwiskach, tak, że tylko ptaki i ludzie uzbrojeni w drabiny dostać się do niego mogli. Tutaj stoi także model świątyni słońca w Cuzio. Najobfitsze i najciekawsze zbiory pochodzą z Hiszpanji. Kły mamutowe, setki ludzkich czaszek, często skamieniałych, pełne szafy krzemiennych narzędzi bardzo prostaczych, cokolwiek ogładzonych, zupełnie polerowanych, szeregi dziwadeł o ludzkich kształtach, plany rozkopanych cmentarzysk i t. d., przedstawiają nam cały przebieg barbarzyństwa i wczesnej kultury na półwyspie Iberyjskim. Najpiękniej wystąpiły wyspy Balearskie, z wykopaliskami sięgającemi od epoki mamuta aż do rzymskiej kultury. Francuzki rzeźbiarz Karol Corbier urozmaicił to wszystko posągami typów arabskich, maurytańskich i t. p., na których brąz oddaje barwę ciała śniadego, a marmur draperję.

Starożytności Chin i Japonji także tworzą bardzo interesujący zbiór w tej sali, nietylko pod względem przedmiotów wczesnego kunsztu, ale i czaszek i fotografij rozmaitych plemion wschodnich.

Zbiór etnograficzny hiszpański tuż obok mieści prześliczne wyroby ludowe — hafty, mezkie kapelusze z drobniutkich, krasnych piórek, bronie i t. p.

Pomimo piękności hiszpańskich lub oryginalności azjatyckich okazów, *oddział* zasilony zbiorami z muzeum toruńskiego, Rapperszwylu, tudzież przez kilka prywatnych osób, nie ustępuje im w wartości. Zwraca on powszechną uwagę. Urządzono go cudnie. Środek jego zajmuje zbiór galicyjskich, ludowych strojów, własność hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego. Tych ubiorów nie włożono na manekiny, lecz wystawiono na żerdziach parami, dobrawszy z każdej okolicy szaty wieśniaka i wieśniaczki. Gdy ukośny promień słońca padnie przez szklanny dach na jaskrawe terezje, czapeczki, staniki, czepce i rańtuchy, zdaje się widzowi iż patrzy na dwadzieścia par wieśniaczych. Tu podolanin w brązowym sieraku i pąsowym, wełnianym pasie podaje rękę podolance, w koszulce haftowanej na rękawach „połykami“, których deseni i barwy nie powstydziłaby się Persja. Tam „bojko“ w wilczej czapce i pąsowych hajdawerach spogląda na pokuciankę w zapasce. Strojny, skoczny lud krakowski zawstydza sąsiadów delikatnością swych materyj, haftami, kutasikami, wdzięcznym układem czepeczka tiulowego. Słowem, cały ten cenny i kosztowny zbiór przynosi największą chlubę właścicielowi, którego szanowne imię spotykamy w tylu działach wystawy, w sekcji austryjackiej i etnograficznej.

Inna szafeczka mieści także stroje ludowe, pośród których celują kosztowne, gustowne ubiory ludu kujawskiego. Objaśniają one lepiej niż księgi zamożność tego błogosławionego ziemi zakątka.

Zbiory toruńskie, mianowicie z cmętarzy wielopolskich, ułożone z wielką znajomością rzeczy, dodając do nich plany miejsc rozkopanych, tudzież objaśnienia pana Osowskiego. Znajdujemy tu urny

wodzie i wyrobach cukrowych, są mięszaniną zwyczajnego syropu ziemniaczanego ze sztucznemi olejami.

Ów ananasowy olej składa się z takich substancyj jak gnijący ser i cukier, które chemja organiczna umiała z sobą połączyć i w pewnym stosunku w trzecie ciało zamienić.

Fuzlowy olej służy też wielu pachnidłom za główny materjał fabrykacji.

Przetwór tegoż oleju z rozmaitemi kwasami daje tak zwany olejek gruszkowy, lub jabłkowy, którym dla lepszego zapachu zaprawia się syrop cukrowy i zamienia na „owocowy“ — bez domieszki owoców.

Pomyje spływające przy myciu wełny owczej używają we Francji do fabrykacji potażu i salmiaku. Każdy kawałek padliny niemal umieją tam korzystnie zużytkować. Z zabitego psa wydobywają tłuszcz przez wygotowanie mięsa, skórę skupuje rękawicznik, z kości dostają dwufosforan wapna. W Paryżu koń nieżywy więcej przynosi dochodu, niżeli gdzieindziej żywy rumak, bo najpierw mięsem żywi się uboższa klasa robocza, sierci poszukują tapicerowie, skóra po wyprawieniu służy introligatorom do oprawy biurowych ksiąg, trzewia kręcą na struny do maszyn, tłuszcz w ilości mniej więcej 60 funtów skupują aptekarze na pomady, kopyta tokarz lub fabrykant farbki do bielizny zabiera, wreszcie kości w chemicznych fabrykach lub młynach znajdują odbiorców.

Zwyczajna padlina, gnijąca w polu, przynosi jeszcze pożytek, żywi się nią tysiące robaków, które do tuczenia kur i indyków używają francuzkie gosposie; niezjedzoną resztkę rzuca się na przynętę szczurom, których delikatne futerko zawsze chętnie kuśnierze nabywają.

I tak niema rzeczy bez wartości, niema drobiazgu któryby w gospodarstwie społecznem nie przedstawiał pewnego dochodu i pod względem ekonomicznym nie mógł się przyczynić do dobrobytu jednostek i ogółu.

Gdybyśmy się już raz nauczyli tego od Europy i przyswoili sobie tę sztukę robienia majątków z niczego,—tylko że u nas jeszcze niestety przeciwnie się dzieje najczęściej. +

WOJAŻER I TUTEJSZY.

CZYLI

DESIDERATA WARSZAWSKIE.

II.

(Rzecz wielce dramatyczna, kwalifikująca się pod rubrykę artykułów miejskich).

O S O B Y.

Wojażer (średniego wzrostu, elegancki, z czarnemi bokobrodami, kosmopolitycznego pokroju).

Tutejszy (starzec z siwemi wąsami a iskrzącem okiem, konserwatysta).

(Rzecz dzieje się na rogu jednej z najgłówniejszych ulic, w chwili gdy obaj, to jest Tutejszy i Wojażer przeskakując przez kubeł wapna, drabinę w poprzek stojącą i czterech gamenów warszawskich, popchnęli się głowami).

Tutejszy (nie poznając Wojażera i łapiąc się za głowę). A bodajżeś pan!...

Wojażer. Twardą pan masz jeszcze głowę na swoje lata.

Tutejszy (zaperzony). Co komu do moich lat?... A! to pan!

Wojażer. Ja—delektuję się waszą manją łatania bruków co lato, przez całe lato i wiecznie, bo kiedym tu był przed dziesięciu laty, ten sam miły panował zwyczaj!

Tutejszy. Chodźmy do ogrodu saskiego na pogawędkę (idąc mówi): Przyznasz pan jednak, że przed dziesięciu laty był tu bruk przedpotopowy, gdy teraz nietylko lepszy, ale ręczę panu, wiem o tem, że będzie zupełnie dobry.

Wojażer. Wielki czas, bo dotąd mozaika najrozmaitsza, na jednej i tej samej ulicy kamienie „sterczące dumnie“, obok zaraz kawałek asfaltu niby łata z jedwabiu na siermiędze, trochę dalej żelazne kraty, a po nich zaraz pierwotny grunt zasypany z lekka żwirem czy kamykami. Rozmaitość poetyczna, przyznaję, ale co do wygody, darujesz pan...

Tutejszy. Za lat kilka będzie się panu zdawało, że patrzysz na gładki makadam paryzki, ale tymczasem, mamy powozy zbudowane tak tęgo jak w żadnem innem mieście.

Wojażer. Bardzo rzecz prosta—bo w żadnem innem mieście niepotrzeba takiej tęgiej budowy powozów—asfalt gładki lub...

Tutejszy. Asfalt w zimie, padam do nóg, a pamiętasz pan ową sławną ślizgawicę w Paryżu, gdzie na rakach pleźli się wszyscy do domu, gdzie tyle złamań rąk, wywichnięć nóg...

Wojażer. Wątpię czy u was o wiele lepiej bywa—bo gdy te sterczące kamienie zamarzną, potrzeba być prawdziwym ekwilibrystą żeby przynajmniej kilku zębów nie wybić.

Tutejszy. Mówiłem, że się to zmieni (z uśmiechem zadowolenia i dumą). A cóż nasz ogród? tu już pan ani brzdękniesz!

Wojażer. Rzeczywiście ładny i ładnie utrzymany, lubo przypomina mi pan swoją dumą marsylczyków, drwiących z Paryża, który nie ma takiej jak oni ulicy *Cannebière*! Tylko...

Tutejszy. (unosząc się). Cóż tylko?...

(W tej chwili dwie małe dziewczynki skaczą przez obręcze, zarzucają jedną na nogi Tutejszego niby arkan, Tutejszy pada na ziemię, Wojażer go podnosi).

Wojażer. Tylko te... dzieciaki... potłukł się pan dobrodziej?

Tutejszy. Głupstwo... nic... a swoją drogą lubię tę rzeźwość dziatek i gimnastyczne ćwiczenia.

Wojażer. I ja, tylko nie w głównej alei, to jest tam, gdzie wszyscy spacerują.

Tutejszy. Ależ mój panie, dzieci nasze to najpiękniejsze kwiaty!

(W tej chwili Tutejszy dostaje piłką w kapelusz, który spada na ziemię, na Wojażera zaś najeżdża mały welocypedysta).

Wojażer. Kwiaty, zgadzam się kwiaty, lecz i na kwiaty powinna być osobna oranżerja.

Tutejszy. A gdzie pójdą matki, które muszą patrzeć na swe dzieciaki? także na osobny trawnik, czy też do osobnej jak pan mówisz oranżerji?

Wojażer. Tamby im wcale źle nie było, a tym co nie są matkami, ani nawet ojcami, swobodniejby się zrobiło w jedynem miejscu do przechadzki.

Tutejszy. Ej, stary z pana kawaler i kwita!

(Dzieciak przybiega mówiąc: „Plosę pana, która godzina?“).

Tutejszy. A co, nie miło panu spojrzeć na tę różyczkę... zaraz, zaraz, wpół do trzeciej... ho, trzeba mi już iść na obiad. A pan o której obiaduje i zapewne w restauracji?

Wojażer. Niestety!

Tutejszy. No już na restauracje warszawskie nie mrukniesz pan chyba ani słowa?

Wojażer. Przynajmniej nie w tej chwili, bo panu dobrodziejowi tymczasem rosół mógłby ostygnąć, ale zamawiam sobie na przyszłość.

Tutejszy. Bardzo chętnie, a gdzie się zejdziemy?

Wojażer. Chciałbym iść do teatrzyku ogródkowego.

Tutejszy. Pójdziemy razem, dam panu niektóre objaśnienia... nawet już teraz, skoro wychodzimy razem z ogrodu, powiem panu krótko, że prasa nasza wychodowała te teatrzyki, mieszczące się zrazu niepokaźnie w ladajakich ogródkach...

Wojażer. A w jakimże to celu, jeżeli wolno wiedzieć?

Tutejszy (zgrzytając zębami). Spodziewam się że w najlepszym, w najlepszym. Pojmujesz pan—lud nasz miejski zamiast wałęsać się po szynkach i demoralizować, niechby tu w tej małej świątyni sztuki szukał lepszych wrażeń, bo jak panu wiadomo (tu zrobił znaczący gest), z estetyki do moralności okrutnie blisko...

Wojażer. I cóż, czy ten lud umoralnił się istotnie?

Tutejszy (spoglądając nagle w ziemię). No... niby... zawsze... przecież co teatr to nie szynk, a potem różnego rodzaju i kalibru potworzyły się tu teatra. Jedne rzuciły się co prawda na operetkę troszkę łaskotliwą i niewybredną, trochę popsuły nam młodych ludzi, zwłaszcza pracujących po handlach i kantorach, lecz drugie za to dawały nam duże dramata, komedje, a nawet Szekspira. Czegóż się pan krzywisz?

Wojażer. Ależ, drogi obywatelu, Szekspira to i w wielkim teatrze rzadko gdzie dobrze grają, a cóż dopiero w takim tam...

Tutejszy. Ale, mój panie, zawsze daje się pojęcie o czemś i zachęca...

Wojażer. Odstręcza, powiedz pan, lecz mniejsza z tem.

Tutejszy. A sztuki oryginalne, których widzimy po kilka na miesiąc... co za zachęta dla autorów, co za rozwój dramatycznej literatury!..

Wojażer. I jakież naprzykład dają sztuki?

Tutejszy. Spytaj się pan raczej jakich nie dają, najświeższe, najnowsze, co dopiero grane w Paryżu, np. „Les Fourchambault“, „Dora“, „Pieszczoszek“.

Wojażer. Jednak pan mówiłeś o ludzie, więc czy to mają być sztuki *dla ludu?*

Tutejszy (z urazą)... Ludu... ludu... kwestja jeszcze co pan rozumiesz przez *lud?*

Wojażer. Według pańskiej teorji, chodziło o to, żeby klasy niższe, lubiące kufel i półkwaterek, po-

---

okrągłe, podługowate i najciekawsze ze wszystkich, tak zwane „obliczowe,“ na których znajduje się rodzaj płaskorzeźby z nosa, brwi i uszu ludzkich. Uczeni upatrują w nich typy dawnych polanów. Niektóre z nich są bogato rytowane—jak na ów wiek. Mamy tu narzędzia krzemienne od najprostszych i najdawniejszych skałkowych iglic i nożów, do polerowanych toporów, z pięknie wierconemi otworami dla rękojeści. Z jednego krążka (grobu) wydobyto narzędzie kamienne, kościanne i żelazne. Jest to jedyny, znany przykład takiej mięszaniny, a przysłano go ze zbioru pana Feldmanowskiego. Na ceramicznych wykopaliskach z pod Grudziąża pokazują nam rysunki, bardzo naiwne, ale wyraźnie oznaczające jeźdzców i konie. Tak rysowałoby dziecię pięcioletnie w naszych czasach.

Jeszcze inna szafa zawiera pamiątki: pasy słuckie, pałasz z srebrną pochwą księcia Józefa Poniatowskiego, cudny karabin Stanisława Agusta z łożem z kości słoniowej, w dwu sztukach. Był on zrobiony w Petersburgu. Są tu dywany z XV-go wieku, starożytne pieczęcie miast pruskich i tryptyk ołtarzyk, znaleziony na grunwaldzkiem pobojowisku, gdzie pewnie spadł z poległego krzyżaka. Słowem jedna rzecz piękniejsza i ciekawsza od drugiej. Jeżeliby jednak chodziło o przyznanie prymu której z nich, udzieliłbym palmę pierwszeństwa żelaznemu wężowi, znalezionemu na pogańskim cmętarzu w Gościeraczu. Jest on niedłuższy od palca, ale zrobiony tak pięknie i będący tak wyjątkowym wyrobem przedhistorycznej epoki, iż na całej wystawie nie znajduje się nic ciekawszego.

Nie chcąc przedłużać zbyt już długiego listu dodaję zwięźle, że ten zbiór starożytnych pamiątek upiększono obrazami, pośród których arcydzieło Matejki: „Kochanowski nad zwłokami Urszulki“, jest zarazem chlubą wystawy i typem twarzy szlachcica polskiego z XVI-go stulecia. Obok niego wisi Mioduszewskiego „Burza nad Dnieprem“, z typami wieśniaczek i dziatwy ukraińskiej. Pod obrazami znajduje się śliczna ceramika Godebskiego, z typami wszystkich europejskich i azjatyckich narodów. Pan Oleszczyński przysłał swój cenny zbiorek starożytnych minjatur, z Esterką, Ostafim Daszkiewiczem, Pułaskim, portretami królów Piastów i t. p. Albumy z typami ludowemi Tepy, Gersona, tudzież innych akwarelistów i rysowników, leżą na długim stole. Sztychy, obrazy i rysunki amatorów i amatorek zapełniają wszystkie wolne miejsca. Pastele utalentowanej, kształcącej się w Paryżu malarki, panny Wisłockiej, wróżą jej powodzenie w przyszłości i zdobią szafy.

Całość tego oddziału jest tak piękną i pouczającą, iż żaden komplement nie wynagrodzi jego twórców za podróże i trudy poniesione przed urządzeniem.

Czwartą salę zajmują okazy szkoły antropologicznej w Paryżu, z szafami pełnemi czaszek, lub instrumentów do ich mierzenia, tudzież zbiory prywatnych kolektorów, głównie złożone z wypchanych małp i szkieletów małpich, lub rycin anatomicznych, pokazujących rozgałęzienie aorty w zwierzętach ssących, tem podobniejsze do ludzkiego, im z wyższej istoty wzięte. Całą salę urządzono z pewną ostentacją, nietylko dla pokazania ciekawych rzeczy, lecz i dla obrazkowego potwierdzenia teorji ewolucyjnej. Szafa z dziełami Darwina i wszystkich jego apostołów uzupełnia tę polemiczną wystawę.

Nawet mnie, zwolennika najśmielszych poglądów nowoczesnych, uderzyła niewłaściwość podobnej ostentacji. Niestety, powtarza się ona w wielu działach pawilonu etnograficzno - antropologicznego. Snać mniej szło uczonym panom i poważnym akademjom o przedstawienie gminowi wykopalisk, map i wyrobów ludowych, niż o wpojenie w jego umysł własnych mrzonek i doktrym. Większa część naszych mędrców nie umie się podnieść po nad fanatyzm polityczny lub spekulacyjny. Groby usypane 20-cia wieków przed nar. Chr. nie miałyby dla nich wartości, gdyby nie pomogły usprawiedliwić teorji, wylęgłej w dziewiętnastem stuleciu, uniewinnić lub potępić przewrotów politycznych, zachęcać do nienawiści plemiennych. Z nauki robią oni fałszywego świadka naszych namiętności. Mniejsza o to; ich czcze doktryny będą zagłuszone nowemi hasłami, ale wykopaliska i odkrycia zostaną dla pokoleń mniej rozerwanych gorączką walki teraźniejszych.

Pawilon antropologiczny w Paryżu zawiera dość materjałów, by nowy Niebuhr wysnuł z nich całą, oryginalną historję o powstaniu ludzkiej cywilizacji — ale takiego Niebuhra tylko ta epoka wydać może, która będzie mędrszą, sumienniejszą, chłodniej krytyczniejszą od naszej, gdyż będzie spokojniejszą i szczęśliwszą.

Tymczasem, mój czytelniku, nie daj się zrazić swarami pozytywistów przeciw idealistom, ani narodów z narodami, które nawet na wystawie etnograficzno-antropologicznej obiją się o twoje uszy, i nie omijaj opisanego pawilonu, jeżeli przyjedziesz do Paryża.

---

rzuciły je, a zaczęły pić sztukę pełnemi haustami, czy tak?

Tutejszy. Więc cóż?

Wojażer. Więc cóż tym biedakom po „Dorze", „Fourchambault", lub co smutniej, po „Pięknej Helenie", „Trebizondzie", „Wyspie zielonej" i innych tego rodzaju produkcjach, które, jak mi mówiono, krzyczano na potęgę? Starajcie się najprzód o sztuki ludowe, nienudne, ale biorące przedmioty z rzeczywistego i tyle dramatów zawierającego życia, i dajcie temu morał uczciwy, uczący biedaków, że na tym świecie przy pracy i chotach można być jako tako szczęśliwym, a przysłużycie się istotnie społeczeństwu, inaczej zaś wszystkie te teatrzyki, choćby niektóre z nich były nawet wcale dobrze i przyzwoicie prowadzone—bo podobno jest i taki, czy też są i takie—nie posłużą na nic innego, tylko na przegląd wyrabiających się sił aktorskich. Bo i szkoły dramatycznej nie macie?—Prawda? Tak, tak, na przegląd wybrać co lepsze i zaciągnąć pod sztandar stałego teatru, a tam kazać się uczyć, studjować, nie zaś odrazu udawać Rossich, Salvinich lub Garricków...

Tutejszy (podając mu koniec palców). Nie pójdę z panem, bo pokłócilibyśmy się z pewnością.

Wojażer (z wdzięcznym uśmiechem). Dlaczego, łaskawy panie? czy u was prawdy nie lubią? czy pan masz jaki cel w chwaleniu bezwzględnem tej instytucji ogródkowej?

Tutejszy. Nie, ale jest między niemi jedno towarzystwo posiadające wybornych aktorów...

Wojażer. Lecz przecie nie o to tu chodziło, tylko o cele ogólne, o użyteczność rzeczywistą, o...

Tutejszy. Żegnam pana (odchodzi z gniewem).

Wojażer (patrząc za nim). A to mi typ „przeciętnego warszawiaka". *b.*

Sprawozdania dróg żelaznych.

I.

—*A*— Dwudzieste sprawozdanie zarządu dr. żel. warsz.-wied. za rok 1877, mające być przedstawione na ogólnem zebraniu akcjonarjuszów w d. 27 b. m., obejmuje następujące ważniejsze rezultaty:

W dochodzie otrzymano: z ruchu osób rs. 1,414,335, z przewozu towarów rs. 3,242,523, dochody różne rs. 677,353, razem rs. 5,334,212, zatem w porównaniu z r. 1876 dochód zwiększył się o rs. 553,862.

W ciągu r. z. przewieziono osób 1,600,264, bagaży pud. 341,165, pojazdów szt. 5,090, psów szt. 2,452, różnych zwierząt sztuk 130,890, towarów pudów 88,055,349. Największy ruch osób przypada na st. Piotrków, Skierniewice, Częstochowa i Grodzisk, najmniejszy na st. Łazy i Poraj. Co do czasu, największy na m. sierpień, najmniejszy na m. luty.

Rozchód: na zarząd ogólny rs. 169,679, na zarząd drogi rs. 276,040, na utrzymanie drogi i budowl rs. 469,464, na ruch rs. 495,816, na siłę pociągową rs. 1,158,560, razem rs. 2,569,561. W porównaniu z r. 1876 wydatki na zarząd ogólny zwiększyły się o rs. 42,969, a to w skutek zwiększenia wniosku towarzystwa dr. żel. na rzecz emeryt. kasy zjednoczenia.

Z podróżujących drog. żel. jedna osoba uległa wypadkowi przez samowolne wyskoczenie z pociągu, przez przejechanie zaś lub zgniecenie buforami poniosło śmierć osób 12, z których 8 należało do służby dr. żel. Zranieniu uległo osób 14.

Przyczyną tych wypadków była zawsze własna nieostrożność, oprócz jednego w dniu 26 listopada, skutkiem zetknięcia się pociągów pod Gorzkowicami, gdzie 2 osoby ze służby drogi żelaznej utraciło życie. Wykolejenie się parowozów i wagonów przytrafiło się 12 razy.

Tabor drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej składał się z 154 parowozów, 4 wagonów salonowych dworskich, 5 wagonów salonowych, 135 osobowych, 12 pocztowych, 43 brankardów, 939 towarowych krytych, 1457 towarowych odkrytych, 256 wozów transportowych, 100 platform, 175 wagonów roboczych i t. p. Wagony osobowe mogą przewieźć na raz osób 6,087, towarowe pud. 1,703,934.

Ostateczne rezultaty: zysk z eksploatacji w r. 1877 rs. 1,258,792, z tego przelano 3% na fundusz rezerwowy rs. 37,763, pół procent na umorzenie akcji rs. 62,500, na fundusz renowacyjny rs. 425,528 i pół procent jako tantjema dyrektora rs. 7,320, pozostaje do podziału pomiędzy akcjonarjuszy rs. 725,670.

II.

—*G*— Ze sprawozdania drogi żel. warsz.-bydg. za r. 1877 podajemy następujące ważniejsze wiadomości.

Linja rzeczonej drogi żel. od Łowicza do granicy prus. wraz z odnogą do Ciechocinka ma długości w. 137.

Dochód: z ruchu osób rs. 318,242, z przewozu towarów rs. 570,339, z różnych wpływów rs. 297,512, razem rs. 1,186,097. W porównaniu z r. 1876, dochód zwiększył się o rs. 157,928.

Wogóle przewieziono osób 402,280, w tem wojska 20,862, bagaży pud. 127,608, pojazdów szt. 259, psów sztuk 802, rozmaitych zwierząt sztuk 120,579, towarów pud. 22, 442,294. W porównaniu z r. 1876 przewieziono więcej osób 18,090, towarów zaś pudów 93,497.

Rozchód: na zarząd ogólny rs. 26,461, na zarząd drogi rs. 95,275, na utrzymanie drogi i budowl rs. 277,557, na ruch rs. 119,473, na siłę pociągową rs. 445,981 razem rs. 964,749.

Z publiczności podróżującej nikt nie uległ wypadkowi, ze służby drogi żel. jeden robotnik zgnieciony buforami, z osób obcych jedna. Wypadków wykolejenia parowozów, wagonów i pęknięcia obręczy było 7.

Tabor składał się z 33 parowozów, 80 wag. osobowych, 12 brankardów, 189 wag. towar. krytych, 293 towar. odkrytych, 50 platform, 10 do przewozu bydła i t. p. Wagony osobowe mogą naraz przewieźć osób 3,769, towarowe zaś pud. 304,995.

Ostateczne rezultaty: Dochód z eksploatacji rs. 1,186,097, rozchód rs. 885,695, przewyżka rs. 300,401. Z tego przelano na proc. i umorzenie akcyj rs. 279,045, pozostaje zysku rs. 21,356. Zysk ten przelano na utworzenie funduszu zasobowego.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Wydano rozporządzenie, polecające od dnia 1 stycznia 1877 roku rozmiary pensji i wsparć emerytalnych dla inżenierów górniczych zwiększyć o 50% w stosunku do oznaczonych ustawą 1870 roku; obok tego wydawanie pensyj i wsparć trwać winno dla synów zmarłych inżenierów do 21 roku, dla córek do czasu zamężcia lub wstąpienia do klasztoru.

= Niezbyt dawno podnieśliśmy w artykule wstępnym kwestję „magazynów zbożowych". Obecnie jako komentarz do ważnej tej sprawy dodamy, że według świeżo ogłoszonego sprawozdania drogi żelaznej warsz.-terespolskiej, transport zboża tąż koleją w roku 1877 wynosił przeszło 10,500,000 pudów czyli że transport ten w porównaniu z rokiem poprzednim 1876 zwiększył się o *pięć miljonów* pudów. Cała ta masa zboża przewieziona została z guberni zachodnich, oraz południowych cesarstwa, lecz niestety skutkiem braku magazynów zbożowych przeszła jedynie przez Warszawę, nie zatrzymując się wcale. Ztąd więc i korzyści handlowe, jakie przy rozwijającym się tak silnie ruchu zbożowym mogłyby na miasto nasze spłynąć, przy obecnym stanie rzeczy są bardzo problematyczne. Nie wątpimy, że komitet giełdowy, jako jedyny reprezentant naszych potrzeb oraz interesów handlowych, na okoliczności powyższe zechce zwrócić uwagę i kwestję „składów zbożowych" raz nareszcie postawi na praktycznym gruncie.

= Od pewnego czasu na drogach żelaznych w Cesarstwie i Królestwie wszedł w użycie prasowany węgiel kamienny, który sprowadza się z zagranicy. Węgiel ten przedstawia jedną, nader ważną niedogodność, a mianowicie przy ładowaniu kruszy się i wydziela pył, który, jak okazało doświadczenie, działa bardzo szkodliwie na wzrok i zdrowie robotników. Okoliczność ta zwróciła uwagę jednego z techników, który zajął się obmyśleniem takiego sposobu przygotowania węgla prasowanego, przy którymby nie kruszył się i nie wydzielał szkodliwego pyłu. Podobno technik ten osiągnął już pożądany rezultat i wkrótce ogłosi go publicznie.

= Od dnia 1-go do 15-go b. m. przewieziono drogą żel. warszawsko-wiedeńską i bydgoską, dostarczonego z kraju i Cesarstwa zboża w ilościach następujących: pszenicy p. 64,606, żyta p. 148,934, jęczmienia p. 15,507, owsa p. 80,598, gryki p. 1,892, grochu p. 2,208, kaszy gryczanej p. 1,400, kaszy jaglanej p. 11,838, siemienia lnianego p. 600, posladu jeczm. p. 380. Do Szlązka i Austrji żyta p. 4032, kaszy jaglanej p. 3,411. Do Prus przez Aleksandrów: pszenicy p. 22,450, żyta p. 2,705, owsa p. 1,200.

= Komunikacja z Odessą z dniem wczorajszym została przerwaną na czas obecnie jeszcze nieograniczony, a to z powodu zepsucia się nasypu na drodze kijowskiej obok stacji Winnica; przewóz li tylko pasażerów na zepsutej przestrzeni odbywa się kosztem kolei za pomocą wynajętych wozów.

= Budowa stacji wojennej na kolei terespolskiej, w miejscu gdzie poprzednio była rampa zbożowa, wkrótce będzie ukończoną; tym sposobem w razie nawet największego ruchu wojsk w niczem zatamowanem nie zostanie wwożenie i odbieranie przychodzących drogą tą towarów i zboża.

= Od początku roku bieżącego do pierwszego kwietnia przewieziono wojska: drogą żelazną warszawsko-petersburską — ludzi 69,809, drogą nadwiślańską 28,378, terespolską —27,546, wiedeńską—11,457, łódzką — 4,464 i bydgoską — 3,152.

= Niedoszłe w dniu 5 czerwca r. b. dwudzieste zwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej odbędzie się dnia 27 czerwca, t. j. we czwartek, o godzinie 11 rano w dworcu tejże kolei.

= Departament poczt zawiadamia, że od dnia 1-go lipca Kanada włączoną zostaje do związku pocztowego i że od tego terminu korespondencja z Kanadą może być prowadzona na ogólnych zasadach.

= W *Gazecie Warszawskiej* czytamy co następuje: „Przed kilku tygodniami z zadowoleniem powtarzano sobie pogłoskę, że wkrótce będą otworzone cztery filje pocztowe w najruchliwszych dzielnicach Warszawy. Świat handlowy i przemysłowy tutejszy już z góry obliczał dogodności, jakie z tego powodu osiągnie. Tymczasem wobec odpowiedzi departamentu pocztowego w Petersburgu na przedstawienie tutejszego kantoru pocztowego, nadzieja otwarzenia filij spełźnie prawdopodobnie na niczem. Departament bowiem zezwoliłby na otworzenie filij tylko w takim razie, gdyby mieszkańcy dzielnic miasta, w których filje miałyby istnieć, ofiarowali odpowiedni lokal, zobowiązując się nadto do dostarczania darmo opału i światła. Wreszcie departament również ze względów fiskalnych nie będąc skłonny do powiększania etatu personelu pocztowego, pełnienie obowiązków służbowych wkładał na teraźniejszych urzędników kantoru pocztowego, których pewna liczba byłaby delegowana do pełnienia nowych obowiązków. Ponieważ oba te warunki są trudne do wykonania, zdaje się, iż tak pożądane i powszechnie oczekiwane ułatwienie w korespondencji nie przyjdzie, przynajmniej jak na teraz, do skutku".

= W ciągu tygodnia od 9 do 15 czerwca r. b. urodziło się w Warszawie chłopców 130, dziewcząt 125, razem 255, więcej o 103 jak w tygodniu poprzedzającym,— zmarło zaś mężczyzn 139, kobiet 136, razem 275, więcej o 15 jak w tygodniu poprzednim; stosunek przeto urodzonych w ostatnim tygodniu znakomicie przewyższa ilość zmarłych. Co do urodzeń było religii prawosławnej 6, rzymsko-katolickiej 181, ewangelicko-augsburskiej 20, wyznania mojżeszowego 207. Na liczbę 255 urodziło się z nieprawego łoża 38 (chłopców 12, dziewcząt 16). Na liczbę 275 zmarło w szpitalach 58 (mężczyzn 24, kobiet 34). Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: ospa (71), odra (9), szkarlatyna (9), zapalenie oskrzeli i płuc (27), suchoty płuc (30), nieżyt kiszek (34), przymiot (15). Największa śmiertelność miała miejsce w cyrkule VIII (46) i V, VI (50), najmniejsza zaś w X (8).— Małżeństw zawarto: w kościele prawosławnym 4, katolickim 49, ewangelicko-augsburskim 13, wyznania mojżeszowego 2, razem 68, więcej o 13 jak w tygodniu poprzedzającym.

= Mieszkańcy okolic Nowego Miasta i przyległych stron uzyskali niemałą wygodę z powodu ustawienia obszernych łazienek letnich na Rybakach, tuż za kościołem N. Marji Panny.

= Wiele osób zapytuje za pośrednictwem naszem, dlaczego stójkowy, który przed niedawnym czasem gorliwie zajmował stanowisko na rogu ulic Leszno i Karmelickiej, nigdy się już tam teraz nie pokazuje? Ulica Leszno, jak wiadomo, jest wielce długą, przeto jeden stójkowy, którego posterunek znajduje się przy zbiegu ulic Rymarskiej i Leszna, oczywiście nie wystarcza całkiem na tak znaczną przestrzeń. Zwracamy więc na tę okoliczność czyją należy uwagę.

= Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa podaje do wiadomości publicznej, iż w dniach 26-m, 28-m i 29-m b. m., t. j. we środę, piątek i sobotę, p. Wojzbun, b. naczelnik sekcji lasów w b. komisji skarbu, będzie miał trzy odczyty w sali muzeum (we środę i piątek o godzinie 7-ej wieczorem, w sobotę od 1-ej) przedstawiające "Zarys historyczny urządzeń leśnych w cesarstwie rossyjskiem ze szczególnem uwzględnieniem Królestwa Polskiego".

= Nowo wskrzeszonego pisma *Przyroda i Przemysł* numer pierwszy ukaże się w przyszłym miesiącu pod redakcją dziekana wydz. matematycznego i profesora Ces. war. uniw. Karola Jurkiewicza; prospekt wyjdzie w tygodniu bieżącym.

= Nieraz dają się słyszeć narzekania artystów miejscowych na brak żywych modeli do rzeźb i obra-

zów, gdy tymczasem z drugiej strony niemało znajduje się osób niemających stałego zajęcia, któreby służąc za model, mogły w tem znaleść środek zarobkowania. W celu ułatwienia artystom porozumienia się z osobami chcącemi przyjąć obowiązki modeli, komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych upoważnił kustosza wystawy do utrzymywania w kancelarji Towarzystwa listy tak artystów, jako też osób chcących za takowe służyć wraz z ich adresami. Interesanci zechcą przyjąć to do wiadomości.

— Przedstawiciele pewnego kunsztu rzemieślniczego zasiedli w tych dniach na ławie sędziowskiej.

Pan X., czeladnik, pracował stale dla majstra pana Y.

Początkowo pobierał od roboty po rs. 2 kop. 70 od sztuki, następnie na usilne żądanie, pan Y. podwyższył mu płacę do rs. 3, umawiając się z nim w tym względzie przy świadkach.

Pewnego razu X. zatrzymuje pana Y. robotę, oświadczając, iż nie odda dopóty, dopóki mu pan Y. nie zapłaci rs. 5.

Pan Y. naturalnie nie przystał na podobne żądanie. Wtedy pan X. wniósł skargę do cechu.

Zarząd cechu, nie wzywając wcale pana Y., zasięgnął tylko opinji biegłych, którzy otaksowali robotę, i na podstawie tej opinji, zarząd wydał wyrok zaoczny, mocą którego postanowił, ażeby robota zwrócona została panu Y. za opłatą rs. 5.

Pan Y. nie przystał na wyrok takiego sądu i udał się z akcją do sędziego pokoju IX oddziału miasta Warszawy.

Powód przedstawił świadków, którzy zeznali, że w ich obecności p. Y. umówił się z czeladnikiem, iż będzie mu płacił po rs. 3 od sztuki.

Pozwany ze swej strony chciał przedstawić biegłych, którzyby otaksowali robotę, lecz sędzia pokoju takowych nie dopuścił z tej zasady, że świadkowie zaświadczyli już o cenie, jaka według umowy należy się czeladnikowi.

Na skutek wyżej rzeczonego, sędzia pokoju uznając akcję powoda za uzasadnioną, nakazał aby pozwany zwrócił powodowi robotę za opłatą rs. 3.

Zdaniem naszem, najwłaściwiej postąpiłby zarząd cechu, gdyby na skutek skargi czeladnika zaproponował stronom sąd polubowny, zamiast samowolnie ustanawiać jakąś sobie instancję sądową i to wydającą wyrok zaoczny.

— **Teatr i muzyka.**

* Dziś w teatrze letnim przedstawioną będzie po raz pierwszy jednoaktowa komedja pp. Legouvé'go i Merimée'go p. t. „Kwiat z Tlemcenu", w przekładzie p. Kazimierza Łuniewskiego.

Główną rolę odtworzy panna Popielówna.

* W „Strasznym dworze" p. Zakrzewski miał trudniejsze może niż w innych operach zadanie; współzawodniczyć musiał z tradycją śpiewu, który tak ściśle zdaje się być złączonym z myślą kompozytora, że we wrażeniach słuchaczów jednego od drugiej niepodobna prawie odłączyć.

Jeżeli z tego współzawodnictwa niezawsze p. Zakrzewski zwycięzko wychodził, jeżeli w arji z kurantem brak było w głosie tej męzkiej rzewności, która jedynie przystała synowi ówczesnej społeczności,—to za to przybyły do partji Stefana inne odcienia, które były dla publiczności miłą niespodzianką. W kwartecie szczególniej p. Zakrzewski ślicznie śpiew prowadził i uwydatnił całą miękkość tego we włoskim stylu napisanego ustępu.

Można więc powiedzieć, że p. Zakrzewski lepiej śpiewa inne partja — ale dodać się godzi, że młodego artystę słucha się w „Strasznym dworze" z równą jak zawsze przyjemnością.

* W tych dniach przybyła do Warszawy panna Róża Ziętkiewiczówna, chlubnie znana we Lwowie śpiewaczka koncertowa, a kształcona u pierwszorzędnych metrów paryzkich.

Usłyszymy ją na jednym z pierwszych wieczorów Towarzystwa muzycznego, gdyż w jesieni zamierza panna Z. stawić się w Warszawie dla dania koncertu.

— **Teatra letnie.**

* W Eldorado wystawioną dziś będzie po raz pierwszy opera komiczna księcia Józefa Poniatowskiego „Don Desiderio."

* Alhambra ciągnie szereg przedstawień „Artykułu 264."

* Aktorowie truppy p. G. Filleborna w Arkadji przygotowują się do „Świetnej partji" Augiera.

* Dziś w Alkazarze wystawionną być ma krotochwila p. t. „Polowanie na piękną Helenę."

— *Art. nad.* — Szanowny panie redaktorze! Ponieważ pozwolenie władzy na otwarcie czteroklasowej szkoły realnej dla młodzieży żydowskiej w tych dniach wydanem zostało, czuję się przeto w prawie i obowiązku odpowiedzenia na wszystkie głosy, jakie po pismach naszych pojawiły się w kwestji tej szkoły.

Prosząc szanownego pana o zamieszczenie tej odpowiedzi w piśmie pańskiem, jako najbardziej rozpowszechnionem, upraszam zarazem łaskawie redakcje innych pism, które sprawę tę poruszyły, aby krótkie moje wyjaśnienie powtórzyć raczyły.

Inicjatywa założenia szkoły realnej czteroklasowej dla żydów powstała w gronie obywateli tutejszych, pragnących aby oświata przenikła i do tej warstwy ludności żydowskiej, która głównie z pobudek religijnych dzieci swych do szkół wspólnych nie posyła.

Inicjatorowie projektu wiedzą, że znakomita większość tutejszej ludności żydowskiej do tej kategorji należy i sądzą że rozumnie pojęty interes tej ludności wymaga zapewnienia dzieciom możności oświaty bez narażenia drogich dla niej interesów religijnych, a wybierają tę właśnie drogę, gdyż na innej obecnie cel ten bezwarunkowo osięgnąć się nie da.

Jestem głęboko przekonany, że wszystkie uwagi przeciwne projektowi założenia tej szkoły podyktowało prasie naszej poczucie obowiązku sumienia na straży dobra ogólnego, ale z drugiej strony wydają mi się płonnemi obawy smutnych następstw, jakie przeciwnikom projektu przedstawiają się *a priori*.

Racz przyjąć, szanowny panie redaktorze, wyrazy głębokiego poważania i szacunku.— Przełożony szkoły, *S. Dickstein*, nauczyciel gimnazjum VI-go.

— Jako dowód szczególnego przeczucia, opowiadają dzienniki niemieckie następne szczegóły, mające związek z zatonięciem dwóch wielkich fregat pancernych pruskich:

W r. 1865 ukazał się w piśmie *Daheim* rysunek piórem, wyobrażający fregatę, którą druga w stronie średniego masztu przebija; rysunek ten wywarł nadzwyczajne wrażenie.

Z rysunku tego zrobiono natychmiast drzeworyt; ówczesny kapitan korwety Werner dopisał do drzeworytu objaśnienie, co wszystko razem nie przestało być przedmiotem długiej jeszcze uwagi publiczności.

Teraz, to jest w trzynaście lat potem, została przejechaną w ten sam sposób fregata pancerna „Wielki Kurfirszt", a komendantem jej był hr. Monts.... rysownik owej ryciny w *Daheim*.

Równie dziwną wydaje się ta okoliczność, że kapitan Werner w swoim opisie oznacza wyraźnie *piątek* jako dzień feralny dla żeglugi, kończąc temi słowy: „Żeglować w piątek nie wróży nigdy nic dobrego."

Tymczasem owa katastrofa z „Kurfirsztem" wypadła właśnie 31 maja bieżącego roku, to jest w dniu piątkowym!

— **Pożar.**

Dziś po godzinie dwunastej w południe wybuchnął pożar w okolicach cytadeli.

Ogień ukazał się przy ulicy Nowiniarskiej.

Płonęły piętra górne i dachy komunikujących się ze sobą obszernych murowanych nieruchomości nr. 3 i 5 pol. (1800 hyp.)

Obydwie posesje stanowią własność p. Spiro.

Przyczyna ognia niewiadoma — przypuszczają jednak podpalenie.

O godzinie drugiej, gdyśmy opuszczali miejsce wypadku rozwijał się on coraz silniej.

Niewiele pomagały wysiłki straży.

Jutro więcej damy szczegółów i powiemy także słów parę o przygodzie, która, dzięki tylko szczęśliwemu zrządzeniu losów, nie naraziła na poważniejszy szwank piszącego te słowa.

— W dniu dzisiejszym jako w ostatni dzień ciągnienia 5-tej klasy 130-tej loterji klasycznej padły główniejsze wygrane jak następują: nr 5,600 wygrał rs. 75,000 u kolektora Mendelsohna Moresa w Warszawie, nr 13,182 rs. 40,000 u kolektora Rawskiego w Warszawie, nr 10,404 rs, 5,000 u kolektora Elechnowicza w Przedborzu, nr 769 rs. 1,000 u kolektora Rubina w Tomaszowie, nr 22,123 rs. 500 u kolektora Rawskiego w Warszawie.

— Czytelnicy jeszcze was o litość prosimy!

Na ulicy Freta-wązkiej pod nr. 28 mieszka rodzina M. K.

Ojciec tej rodziny były kapelmajster dziś ciężką i nieuleczoną chorobą złożony—na życie zapracować nie może; z czworga dzieci dwoje starszych umarło na ospę—pozostałyzh zaś dwoje małych ciągłej opieki potrzebują.

Całe utrzymanie stanowiła praca matki, lecz gdy dni temu kilka przyszło na świat trzecie dzieciątko a praca matki ustać musiała—nędza straszna tym nieszczęśliwym zagraża!

Biedna kobieta musi patrzeć na głód dzieci i męża. Czyż nie pośpieszy jej nikt z pomocą?

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: J. D. rs. 10 zebrane w Nowej-wsi w dniu imienin na wpis dla uczni;—bezimiennie rs. 1 na szpital dziecięcy;—E. M. przegrane przez P. W. rs. 5 dla biednej wdowy;—posłaniec nr 24 jako karę kop. 20 dla biednych do uznania redakcji; — B. L. S. rs. 1 dla pogorzelców Józefowa;—bezimiennie rs. 2 na pogorzelców Nowolipia.

— *Komitet zabaw warszawskiego Towarzystwa dobroczynności*, w zastosowaniu się do ogłoszonego programu zabawy odbytej w sobotę w Dolinie Szwajcarskiej, ma zaszczyt przypomnieć, że wydawanie nieodebranych fantów odbywać się będzie tylko w nadchodzący czwartek i piątek w teatrzyku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności w gmachu przy ulicy Krakowskiego-Przedmieście od godziny 5-tej do 7-ej po południu.

— Czasowy oddział więzienia wojennego w Brześciu-litewskim zostaje zniesiony.

W dniu 21 czerwca r. b. zawarty został związek małżeński między panem Onufrym **Ożarowskim** b. oficerem b. wojsk polskich, emerytem, a panną Emilją **Komorowską**. —11851—

— Ruch ranionych i chorych w szpitalach miejscowego warszawskiego zarządu Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych od dnia 21 maja (3 czerwca) do 1 (13) czerwca 1878 r., w szpitalu w Sławucie w gubernji wołyńskiej na 145 łóżek, było chorych 106, przybyło 80, wyzdrowiało 38, umarło 2, pozostało 146, w łódzkim na 50 łóżek było 41 i pozostało tyleż. W ogóle było chorych 147, przybyło 80, wyzdrowiało 38, zmarło 2, zmarło 2, pozostało 187.

— Ruch chorych w lazaretach warszawskiego miejscowego zarządu Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych od dnia 11 (23) maja do 21 maja (3 czerwca) 1878 r. W lazarecie w Sławucie w gubernji wołyńskiej było 141, przybył 1, wyzdrowiało 36, pozostało 106, w lazarecie w m. Łodzi, w gubernji piotrkowskiej, było 53, wyzdrowiało 12, pozostało 41. W ogóle było chorych 194, przybył 1, wyzdrowiało 48, pozostało 147.

Nekrologja.

† We środę, 26 b. m., w kościele Opieki św. Józefa odprawione zostaną o godzinie **9-tej** zrana msze święte za dusze ś. p. Marji z hrabiów Tyszkiewiczów **Chodyńskiej**.

† Jutro to jest we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Stefana **Podwysockiego**, odbędzie się msza żałobna o godzinie **9-tej** rano, w kościele św. Frrnciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. —11858—

† Jutro, to jest dnia 26 czerwca r. b., w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana za spokój duszy ś. p. Jana **Golanowskiego**, b. komisarza ekonomicznego przy komissji skarbu, na które pozostała żona wraz z dziećmi uprzejmie zaprasza krewnych i przyjaciół. —11869—

† Dnia 26 b. m., to jest we środę, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim za duszę ś. p. Romana **Kleczeńskiego**, a następnie poświęcenie grobu, na które żona zaprasza rodzinę i przyjaciół.

† W dniu jutrzejszym, to jest dnia 26 b. m. i r., jako w smutną rocznicę imienin, za duszę ś. p. Jana i Józefy z Kisielnickich małżonków **Woyczyńskich**, odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała familja zaprasza przyjaciół i znajomych. —11911—

† We czwartek, dnia 27 czerwca, w kościele św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, odbędzie się o godzinie **10¼** żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Władysława hr. **Esterhazego-Galantha**, na które zaprasza się znajomych i przyjaciół nieboszczyka. —11917—

† We czwartek, to jest dnia 27 czerwca, jako w czwartą bolesną oktawę śmierci ś. p. Aleksandra **Czerwińskiego**, b. urzędnika Bunku polskiego, syna Marcellego i Michaliny z Gallów małżonków Czerwińskich, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie, o godzinie **9-tej** zrana, na które stroskani rodzice wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —11800—

† Ś. p. Katarzyna z Jabłońskich 1-go ślubu **Moszyńska**, 2-go **Piotrowicz**, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 24 czerwca r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 96. Pozostałe córki, synowie, wnuki i prawnuki, zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 26 o godzinie **10-tej** zrana odbyć się mające, a następnie na eksportację o godzinie **6-tej** po południu z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

† Ś. p. Marja **Gólczyńska**, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 19, w dniu 25 b. m. życie zakończyła. Pozostali rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego na cmentarz powązkowski w dniu 27 b. m., o godzinie **6-tej** po południu, a o godzinie **10-tej** zrana w tymże dniu na żałobne nebożeństwo. —11940—

Przegląd polityczny.

Wiadomości pokojowe potwierdzają się w najgłówniejszych zarysach; telegramy dzisiejsze z Berlina brzmią zgodnie z wczorajszemi doniesieniami. Rossja przystała na odgraniczenie księztwa bulgarskiego Bałkanami i na obsadzenie fortyfikacyj bałkańskich przez turków.

Pomimo zapowiedzi przyszłej sesji na wtorek lub czwartek, dyplomaci europejscy o godzinę wcześniej niż zwykle zebrali się na piąte posiedzenie w sali kongresowej i obradowali dalej w przedmiocie Bulgarji północnej i południowej. Dowodzi to, że akcja weszła na równiejsze tory, skoro najważniejsze zawady usunięte zostały. W każdym razie kwestja bulgarska zajmie jeszcze kilka dni czasu. Jeśli przyjdzie w punktach zasadniczych do zupełnej zgody, natenczas rozpocznie swoje czynności komisja regulacyjna i reorganizacyjna.

Presse wita porozumienie się mocarstw na kongresie berlińskim wstępnym artykułem, w którym dowodzi, że ogłoszenie podrobionego aktu zgody anglo-rossyjskiej w *Globie* przyczyniło się do przyśpieszenia pomyślnego rezultatu konferencyj dyplomatycznych pomiędzy Austrją a Anglją i Rossją. Patryjotycznym wykrzyknikiem kończy *Presse* swój artykuł w tonie pewnej zarozumiałości zapewniając swych czytelników, że teraz pokój nie może być przeciw, ani bez Austrji zawartym. Hr. Andrassy zrehabilitował się, skorzystawszy zręcznie z sytuacji—o tyle, o ile udało mu się stanąć znowu na równi z Anglją i Rossją.

Berl. Börsen-Courier widzi w usunięciu najgłówniejszych trudności rękojmię powodzenia dalszych zadań kongresu.

Nie należy wszakże łudzić się, jakoby załatwieniem kilku punktów rozwiązano już całą kwestję bulgarską; pozostaje jeszcze w tym przedmiocie bardzo wiele do zrobienia oprócz samego rozgraniczenia księstwa, jak ustanowienie nowych praw konstytucyjnych, określenie stosunku nowej Bulgarji do Turcji i innych mocarstw europejskich.

Telegramy wczorajsze utrzymywały, że udział Grecji w kongresie został również na tem samem posiedzeniu poruszany, co kwestja bulgarska i że prawdopodobnie na najbliższem posiedzeniu, na którem rozbieraną zostanie sprawa helleńska, reprezentanci rządu ateńskiego do wspólnych obrad dopuszczeni zostaną.

Gdyby się Grecji rzeczywiście dostać miały wszystkie te koncesje, jakie jej depesze telegraficzne z Berlina obiecują, to tanim kosztem zaokrągliłaby ona swe granice. *Presse* utrzymuje, iż helleńczykom oddaną zostanie Kreta i że granice ich kraju aż po Vistrycę najmniej pod sam Olimp sięgać będą.

Berl. Börs. Courier przyrzeka im Epir z wyjątkiem jednej tylko Janiny, stołecznego miasta, które musi przy Turcji pozostać.

A propos Turcji; — odezwały się głosy pessymistów, czy przypadkiem kongres berliński w stosunku do Porty nie wyjdzie tak dobrze, jak konferencje stambulskie, — czy Porta zechce uznać i wykonać uchwały Europy.

Obawy to płonne, Porta tym razem wie, że ma do czynienia z powagą nietylko najwyższej dyplomacji, ale też—jak się trafnie jeden z uczestników kongresu wyraził, z potęgą siły zbrojnej, której w razie potrzeby Europa użyćby nie zaniedbała.

Zresztą stosunki wewnętrzne w Turcji pogarszają się do tego stopnia z każdym dniem, iż nawet przypuszczać nie można, aby rząd otomański chciał i mógł się narażać na nowe hazardy w polityce zewnętrznej. Do *Pol. Cor.* piszą z Konstantynopola pod datą 18-go o nurtujących w całej Turcji spiskach rewolucyjnych przeciw Abdul-Hamidowi, który ma szczególniejsze szczęście do robienia sobie nieprzyjaciół.

Opowiadają sobie w stolicy, że przygotowany został dzień i godzina niemal do wybuchu powstania; pałac sułtański ma być przez spiskowców podminowany, przyjdzie chwila, w której straszna eksplozja wyrzuci w powietrze cały dzisiejszy rząd turecki; powiadają także, iż obrano już następcę Abdul-Hamida, ma być nim Rechad-Effendi trzeci syn Abdul-Medżyda. Być może, że w tem wszystkiem jest wiele przesady, nie ulega atoli wątpliwości, że wulkan wewnątrz wre i kipi. Cały Stambuł zdaje się być gniazdem rewolucji, wszędzie ciche szepty, tajemnicze miny, pogróżki i podejrzane zgromadzenia. Patrole przebiegają ulice, ale to tylko dla utrzymania spokoju publicznego, groźnych chmur rewolucji nie rozpędzi kilkanaście bagnetów ani komenda naczelnika policji.

Presse zamieszcza protest bulgarów z okręgu Kuli, Belgradziku i Widdynia, zredagowany w języku niemieckim i opatrzony 211-ma podpisami, który wyraża niechęć ludności dla Serbji i jej zaborczych planów. Podpisani wyjaśniają prawdziwy stan rzeczy i agitacje serbów i sprzeciwiają się przyłączeniu do Serbji, żądając cofnięcia wojsk serbskich z zajętych dotąd prowincyj. Serbowie bowiem źle sobie postępują z bulgarską ludnością, prześladując takową i wyzyskując na każdym kroku. Kościoły w wielu miejscach zostały przez nich zrabowane, gwałcono kobiety, uprowadzano dziewczęta, ściągano gwałtem rekwizycje i t. d.

Presse tem chętniej umieszcza teraz powyższy akt, że psuje on niejako opinję serbom uśmiechającym się do Bośnji i Hercegowiny, na które bądź co bądź Austrja zawsze jeszcze czułem oczkiem rzuca.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 25-go czerwca.

Berlin, 24-go. — Zdrowie cesarza coraz się polepsza ale przed 1 września nie można się spodziewać zupełnego wyzdrowienia i zajęcia się interesami.

Paryż 24-go. — Wiadomości od Wadingtona są zadawalniające dla rządu. Francja stanowczo wpłynęła na rozwiązanie kwestji bulgarskiej. Anglo-tureccy wierzyciele państwa protestują przeciw cofnięciu specjalnych hypotek, zapewionych dla pożyczek.

Madryt, 24-go. — Stan zdrowia królowej budzi obawy. Książe Montpensier przybył tu dziś extracugiem.

Berlin, 24-go. — Posiedzenie kongresu trwało od 1 do 4-ej po południu. Książę Gorczakow nie był obecnym. Prowadzono dalej układy tyczące się Bulgarji i prowincji południowej. Ważne oświadczenia ze strony Rossji odnośne Warny są oczekiwane. Rossja chce Warnę zachować dla księztwa. Turcja zdania swego jeszcze nie wypowiedziała, chociaż musi to wkrótce uczynić. Kwestja Bulgarji jeszcze kilka dni zdaje się będzie przedmiotem obrad.

Szanowny panie redaktorze!

W jednem z tutejszych pism z dnia 8 (20) maja r. b. wyczytałem artykuł, w którym bezimienny autor tegoż, widocznie niekompetentny w traktowanym przez się przedmiocie, pod wpływem czystej prywaty działając, w następujący szumny rozpoczyna sposób:

„Wystawa paryzka, która tyle ruchu i działalności obudziła w świecie przemysłowo-fabrycznym na całej globu przestrzeni.....“ i t. d., w drugim ustępie znowu poniża zupełnie całą resztę fabrykantów, uważając tylko dwóch jako uzdolnionych i zasłużonych na polu przemysłu fabrycznego pracowników, tamci zaś jakoby chcieli spożytkować dla siebie jak prostą reklamę ten świetny międzynarodowy popis, wymieniając przedmioty fachu swojego, z któremi niby do ekspozycji stanąć chcieli, a których wcale rozpoczynać nie mieli zamiaru. Dalej znowu powiada: „Rozumie się jednak, że każdy z takich pseudo-pretendentów wiedział sam dobrze o tem, że siły jego fabryki nie pozwolą mu wcale wykonać nic takiego coby mogło godnie reprezentować nasz przemysł fabryczny, i że dziś gdy już wystawa otworzoną została, nie spotykamy nazwiska żadnego z tych reklamowiczów, którzy za wystawców uchodzić chcieli na krótki choćby czas, i aby nieznaną firmę swoją zaprotegować“ i ujawnić na taki dowcipny sposób.

Wzystko to razem wzięte zdaleka już czuć osobistemi pobudkami jednego tylko fabrykanta, który w ten sposób uwłacza całej pozostałej reszcie uczciwie pracujących i na tem polu ciągle ulepszających wyroby swoje fabrykantów, w interesie bowiem prawdy i pod zupełnie bezstronny sąd się oddając, zmuszony jestem wszystkie te punkta tego tak pięknie wystylizowanego artykułu wyjaśnić, i tak: Każdy przyznać mi zechce, że wszystkie fachy w ogólności, a tem samem i fabrykacja powozów, od pewnego czasu kolosalne porobiły postępy, dowodem czego jest, że gdy dawniej wszystko z zagranicy sprowadzać byliśmy zmuszeni, dziś fabryki powozów do takiej perfekcji doszły, że publiczność nasza nie potrzebuje ich bynajmniej z zagranicy sprowadzać; przeciwnie są dowody, iż od nas były nawet zapotrzebowania za granicę, mianowicie do Drezna robione. Co do fabryki mojej, ta istnieje lat jedenaście i jest znaną tak w kraju jak i całej Rossji, dokąd wyroby swoje przeważnie wysyła, nadto wiadomo jest szanownej publiczności, iż powozy moje na powszechnych wystawach w Petersburgu i Wiedniu zostały zaszczycone nagrodami, podając się zatem obecnie na kandydata paryzkiej wystawy, nie zrobiłem to dla reklamy, ani dla zaprotegowania swej firmy, ani dla blagi, ani dla ujawnienia w żaden dowcipny sposób swej fabyki, jak to prześwietny autor artykułu pisze, ale podałem się jako fabrykant w zupełności kwalifikujący się; przyczyną zaś niewystąpienia do konkursu było opóźnienie pochodzące z powodu natłoku obstalunków, któremi w owym czasie zarzucony zostałem. Powóz ten do obecnej chwili może być jeszcze w fabryce mej widzianym, za dni kilka zaś zostanie do Persji wysłanym. W końcu artykułu autor tegoż dodaje jeszcze: „Uwagi powyższe nastręczyły się nam w chwili gdyśmy przeglądali listę wystawców tutejszych“ i t. d., zapytuję więc owego autora gdzie na tej liście znalazł opis koloru, wielkości powozu, jakie obwódki, garnirowanie, borty, skóry, wypustki, etc., oraz gdzie wyczytał, że jeden fabrykant aż dwa takie *prześliczne* powozy wysłał, gdyż ja i to udowodnię, że jeden tylko faetonik wysłanym został, a cały artykuł ten jest jednym pasmem blagi i niekonsekwencji wybujałej tylko w imaginacji bezimiennego autora, mającego chyba na celu zepsucie opinji. wszem wobec i każdemu z osobna: *O! Vanitas vanitatis!* załączając przy niniejszem rs. 3 dla szpitala św. Jana Bożego, aby nas Bóg uchował od wydawania sądów przez podobnych autorów.

A teraz powtórzyć mogę. *Karol Sommer*, fabrykant powozów.

—11753—

— Istniejący od lat przeszło 70-ciu przy ulicy Długiej, obok hotelu niemieckiego, ***zakład zegarmistrzowski*** znanej powszechnie firmy „***F. Lilpop,***“ z dniem 12 czerwca r. b. przeniesionym zostaje i wcielonym do zakładu zegarmistrzowskiego syna mego ***L. M. Lilpop,*** przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego, naprzeciwko byłego pałacu prymasowskiego. Czuję się przeto w obowiązku zawiadomić niniejszem osoby interesowane, które bądź to nabyły nowe zegarki z mego zakładu przy ulicy Długiej, lub oddawały takowe do naprawy, aby z wszelkiemi reklamacjami, jakrównież po odbiór zostawionych do reparacji zegarów i zegarków, udawały się wprost na ulicę Senatorską do zakładu zegarmistrzowskiego syna mego, którego firma zaszczycona 8-letniemi względami szanownej publiczności, starać się będzie z akuratnością zadosyć uczynić wszelkim żądaniom.—*F. Lilpop.* —9650—

— ***Poradę lekarską dla niezamożnych chorych, na tych samych warunkach co Lecznice,*** udziela codziennie od godziny 6-tej do 7-mej wieczorem w mieszkaniu swojem *dr Kadler*. Bilety wejścia po kop. 25 nabywać można u służącego na miejscu, Krakowskie Przedmieście nr 36, wprost Saskiego placu. Nadmienia się przytem, że niezamożni chorzy, oprócz tańszych lekarstw, mają zapewnioną troskliwą pomoc felczera i akuszerki, pod możliwie korzystnemi warunkami, w razie zaś gdy kuracja wymagać będzie użycia kąpieli, takowe za połowę ceny będą im udzielane w jednym z tutejszych pierwszorzędnych zakładów kąpielowych.

Godziny przyjęcia dla innych chorych: zrana do 10-tej, po południu od 4-tej do 6-tej. W tych godzinach przyjmuje się również chorych do instytutu. Opłata za kurację w instytucie, wraz z mieszkaniem, jedzeniem, opałem, usługą, światłem, lekarstwami, kąpielami i t. p. wynosi na dobę od rs. 3 do rs. 5.

12—0—4208

OSTRZEŻENIE.

Dowiedziawszy się, że osoby, którym powierzyłem na dni kilka egzemplarz najnowszej komedji Augier'a pod tytułem: „Fourchambault“, skopjowały przekład tej sztuki, nabyty przezemnie na wyłączną własność, ostrzegam wszystkich dyrektorów teatralnych, ażeby tego przekładu nie nabywali, gdyż w przeciwnym razie moich słusznych pretensji na drodze sądowej poszukiwać będę. — Dyrektor teatru poznańskiego ***K. Doroszyński.*** —11680—2—3

—***Dr Witold Wikarski***, ordynator szpitala wolskiego, powrócił z Cesarstwa. (2—3) —11248

— ***Konsultacja dentystyczna,*** otwarta codziennie od 9-tej rano do 6-tej po południu, cena wejścia z wyrwaniem zęba lub konsultacją kop. 25. Plombowanie po rs. 1, zęby sztuczne po rs. 2.— Ulica róg Długiej i Bielańskiej, nr 43. —10958—4—6

Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z dniem 3 (15) lipca r. b. wprowadzonym zostaje w wykonanie I dodatek do taryfy moskiewsko-warszawskiego związku, obejmujący zmienione zasady dla przewozu zboża między stacjami drogi warszawsko-terespolskiej z jednej strony, a stacjami drogi warszawsko-wiedeńskiej, z drugiej.

Egzemplarze tego dodatku, po ich wydrukowaniu, będą do nabycia w kasach właściwych ekspedycyj. —11183—

Kurs giełdy warszawskiej,— dnia 25-go czerwca 1878 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.......	143 55-77½;-144,-144-22½-30.45	144.85	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..............	9.76	9.77	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..............	117.15-22½	117.45	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	125 10	125 25	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Obligi skarbowe rs. 100 . . .	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II. .	—	100.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98.85-90	99.10	98.70
„ „ „ małe.	—.	99.10	—.
Listy zast. m. War. serji I.	92.90	95.10	92.70
„ „ „ „ II.	92.85-75	93.	92.60
„ „ „ „ III.	—.	91.50	91.
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże . .	87.85-90	88.05	87.65
„ „ małe . .	87.80	87.95	87.55
Bil. Bank. Ces. ser. I. II. i III .	—	97.	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864 . .	238 50;-25	238.50	237 50
„ „ z r. 1866 . .	232.	233.	231
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	—.	—.
Pożyczka wschodnia	—.	95-50.	95.

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125..................	—.	—.	225.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	80.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	81.50	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	–.	—	131.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	112.50
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	245.	242.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	245.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.	120.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	—.	—.
Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	600.	550.
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	248.	—.
Akc. Towarzystwa fab. machin	—.	—.	500.
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. 3⅓ nowych 4⅙ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 116⅔ m. Łodzi 77 7/9 listów likwidacyjnych 26⅔ obligów skarbowych 93⅓ pożyczki prem. 1ej emisji 225— 2ej emisji 141 7/10

Monety: Półimperjały rs. 8.06 —. Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7 85 . marki niemieckie rs. — kop. 48½ pruskie bilety bankowe rs. — kop.— bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. 84

PRAKTYCZNE I TRWAŁE MASZYNY DO SZYCIA, SPRZEDAJE POLLACK, SCHMIDT. KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 7.

— Wysokość wody na Wiśle stóp 2 c. 5

STAN POWIETRZA

Dziś rano ciepła st. 14, w południe 18 Reomura (761 Odmiana.)

TEATR LETNI.

Dziś: **Sąsiadka.—Kwiat z Tlemcenu. Jestem zabójcą!— Teodolinda.**

Jutro: **Aida.**

TEATR WIELKI.

Dziś: **Romeo i Julja.**

Dolina Szwajcarska.

PROGRAM SYMFONICZNEGO Koncertu Bilsego.

Jutro we Środę, dnia 26 Czerwca r. b.

Część I-sza:

1. Uwertera z op. „Tannhäuser“ Ryszarda Wagnera.
2. Capriccio brillante sur le théme: „Jota Aragonesa,“ M. L. Glinki.
3. Utwór koncertowy na skrzypce, Kamila Saint-Saënsa, wykona koncertmistrz p. Halir.
4. Szermierz z Rawenny. Uwertura symfoniczna na temat Fryderyka Halma, L. Grossmana, (1-szy raz).

Część II-ga

5. **Symfonja** Nr 7 A-dur, L. v. Beethovena.
   a) Introdukcja i vivace.
   b) Allegretto,
   c) Scherzo,
   d) Finał.

Część III-cia:

6. Uwertura uroczysta na temat Turyngskiej pieśni ludowej, E. Lassena.
7. O. piękny Maj, walc Straussa.
8. Arja na skrzypce (na strunę G.) Jana Seb. Bacha, wyk. 20 skrzypków.
9. Wielki taniec z pochodniami, B-dur, G. Meyerbeera.

Początek o godz. 7 wieczorem. Wejście k. 30. Dzieci do lat 10 płacą kop. 15,

W Niedzielę i Święta program składać się będzie z 4-ch części. Początek o godz. 6. Koniec około 10.

W razie niepogody koncert w sali.

Codziennie Koncert,

ELDORADO: Towarzystwo artystów **teatru Lwowskiego.**

Dziś: **Don Desiderio,** opera Księcia Józefa Poniatowskiego, w 3-ch aktach.

Warszawski rzeczny Yacht-Klub

W Sobotę dnia 17 (29) b. m. o godzinie 3½ po południu otwarcie nowego klubu i **„Regatta.“**

Szanowni Członkowie i ich rodziny, chcący przypatrywać się Regacie z lokalu klubu, raczą przy wejściu okazywać bileta członków Towarzystwa, wprowadzeni zaś goście kupne bileta. 1—3 — 11830 —

Pokój

kawalerski, elegancko umeblowany, z wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 8, u stróża Ignacego. —11842—1—3

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Pańskiej pod Nrem 37, tuż za Marjańską

Jeden Pokój duży

na dole od frontu z kuchnią i schowanką, za rs. **170** rocznie. —11799—1—3

Za 25 rubli

Dwa Pokoje

z meblami, od frontu, do wynajęcia 1-go Lipca na dwa miesiące. Karmelicka Nr 10, mieszkania 9. —11865—1—3

Są do wynajęcia od 1-go Lipca

Różne Lokale

w ogrodzie, z wszelkiemi wygodami, mogące służyć za letnie, a także dostać można na miejscu mleka. Wiadomość, ulica Gęsia Nr 57, u właściciela domu. —11481—3—3

Dwa Pokoje

kuchnia i przedpokój, z meblami, są do odnajęcia od 1-go Lipca na dwa miesiące, dla osób płci żeńskiej. Nowy-Świat Nr 58, mieszkania 8. —11885—1—2

Zaraz do wynajęcia LOKAL narożny

z Ogrodem,

4 pokoje, góry, piwnicy, zdatny na

Bawarję, Restaurację

lub t. p., nowo odrestaurowany. Wiadomość przy ulicy róg Leszna i Żelaznej pod Nr 1131. —11820—1—3

ŻĄDANE

KRAWATY

nadeszły z Paryża do Magazynu

M. Wierzbowskiej,

przy ulicy Wierzbowej Nr 2.

1—0 — 11633 —

Jest do wynajęcia od dnia 1-go Lipca przy ulicy Pańskiej pod Nrem 10

POKÓJ

duży, na 3-m piętrze. Wiadomość w mieszkaniu Nr 6 lub u stróża. —11864—1—1

Trzy Pokoje

od frontu, na 2-m piętrze, z umeblowaniem, przedpokój i kuchnia z wodą, przy ulicy Wspólnej Nr 28, są zaraz do wynajęcia na dwa miesiące, do 1-go Września. Wiadomość u stróża. —11859—1—3

1, 2 i 3 pokojowe, mogące być połączonemi

LOKALE i SKLEP,

z mieszkaniem frontowem, oraz **Stajnia i Wozownia,** w każdym czasie do wynajęcia. Tamże **Sanki i Uprząż,** do sprzedania. Twarda Nr 36. —11853—1—12

Letnie Mieszkanie

z ogrodem, parterowe, suche, w jednej z najzdrowszych okolic m. Warszawy, obok ogrodu Pomologicznego, składające się: z trzech pokoi, kuchni etc., z meblami i urządzeniem, do odnajęcia na Lipiec i Sierpień, za cenę przystępną.—Tamże są do sprzedania duże **Lustra** ze złoconemi konsolami, **Garnitur mahoniowy, Stolik** do kart, oraz **Biuro** z pultem, przydatne do każdego kantoru. Wiadomość przy ulicy Leopoldyny Nr 15, w zielonym domu. —11849—1—3

Letnie Mieszkania.

W dobrach Ruda za 1-szą stacją Miłosna, nie odległe od przystanku Dębe Wielkie przy kolei Terespolskiej, wśród lasów, łąk, ogrodów, jest jeszcze kilka lokali z meblami lub bez, do wynajęcia.—Wszelkich artykułów żywności, codziennie świeżych, na miejscu dostanie. Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną Nr 46. —11750—1—6

O ile wiemy, jedna z najludniejszych dzielnic naszego miasta, była dotąd pozbawioną porządnego zakładu gastronomicznego, oprócz pana Riedla, który jednakże, mimo b. porządnego kierownictwa, jest nie dla wszystkich przystępnym. Dzisiaj tedy uważamy się z czytelnikami naszemi, podzielić dobrą wiadomością, iż tuż obok Tow. Kred. Ziem. vis à vis Banku Handlowego, na rogu ulicy Hr. Berg- i Mazowieckiej ulicy, Pan Petrów b. właściciel żelaznego domku na Nowym Zjeździe, otwiera Zakład Gastronomiczny z całym konfortem i o ile znanym nam jest tenże p. P. z całą znajomością, a jednakże jakieśmy słyszeli, ceny będą bardzo przystępne.

1—1 — 11872 —

UCZENNICE

Gimnazjum lub Pensji prywatnych, znajdą stancję z przyzwoitem utrzymaniem i opieką rodzicielską, przytem mogą pobierać muzykę i korrepetycje; a przez czas wakacji mogą być przyspasabiane panienki do Gimnazjum, począwszy od wstępnej do 5-tej klassy.—Wiadomość, ulica Złota Nr 2, mieszkania 10. —11733—2—3—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Szynk Wódek i Piwa,

kompletnie urządzony, z wszelkiemi potrzebnemi rekwizytami, gazem i t. p., za cenę umiarkowaną. Wiadomość w dystylarni W-go Tykocinera. Ulica Dzika Nr 22. —6—10798

Ktoby miał do odnajęcia

Sklep

z oknem wystawowem, w środku miasta, od Ś-go Jana r. b., niech zostawi adres w Red. Kurjera Warszawskiego pod lit. O. L. S. —11863—1—2

Sklep z Wiktuałami

do sprzedania każdego czasu. Ulica Ogrodowa Nr 3. —11881—1—3

Znalezioną

Książkę do Nabożeństwa,

pięknie oprawną, odebrać można za udowodnieniem i wynagrodzeniem. Królewska Nr 7, wiadomość u stróża. —11880—1—1

Potrzebny jest

SUBJEKT,

zaopatrzony w dobre świadectwa i rekomendacje. Reflektanci mogą się zgłosić piśmiennie do handlu win W. Koteckiego. Bednarska Nr 10. —11809—1—3

Potrzebna

Chłopców i Dziewcząt

do fabryki kopert, przy ulicy Nowolipie Nr 2. —11887—1—4

MAMKI

z młodym i starszym pokarmem. Ulica Długa Nr 32, w Kantorze Mamek. —11890—1—2

MAMKA

młoda, zdrowa, z obfitym i młodym pokarmem, jest u Akuszerki Z. K., ulica Biała Nr 1. —11831—1—1

Osoba płci żeńskiej,

udająca się do Szczawnicy w Lipcu b. r. życzy sobie znaleźć towarzystwo damskie, osoby również udającej się tam na kuracją. Ktoby sobie życzył, raczy swój adres zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **Z. Z.** 2—3 — 11510 —

Warszawska Agentura Ogłoszeń
RAJCHMAN i FRENDLER,

mieszcząca się dotąd przy ulicy Nowozielnej Nr 40, z dniem 10-go Lipca r. b. przeniesioną zostaje na ulicę **Senatorską Nr 22,** pierwsze piętro. 3—0—11502

KOLONJA

z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania, 3 wiorsty od Warszawy za rogatką Wolską, we wsi Wielka Wola, Kolonja z zabudowaniem i całem zasiewem, $1^1/_2$ morgi gruntu, 200 drzew owocowych, za cenę rs. 2,300 Bliższa wiadomość, ulica Ogrodowa Nr 26, u Wolskiej. —11871—1—3

Kapelusze, Okrycia, Kostjumy,
PARYZKIE

w wielkim wyborze, poleca Magazyn Strojów Damskich

o r a z

przyjmuje wszelkie obstalunki zarówno z własnych jak i powierzonych materjałów.

S. Waldenberg, ulica Długa Nr 17.
1—4 — 11530 —

Ważna Wiadomość
DLA PP. WŁAŚCICIELI

nowo budujących się domów

Wielki transport

OBIĆ
PAPIEROWYCH

na trwałym papierze

nadszedł do składu

A. Lubelskiego i S-ki

Miodowa Nr 15.

po cenach dotychczas niepraktykowanych.

3—6 — 10661 —

BRYCZKA

na jednego konia na resorach do sprzedania. Obejrzeć można u Feldfebla Straży Ogniowej w Mirowskich Koszarach. Bliższa wiadomość w Magazynie mebli. Marszałkowska Nr 60, piętro 1-sze. —11458—3—3

Amatorom Lodów.

Polecamy wyborne w trzech gatunkach **Lody po $12^1/_2$ kop. porcja,** w fabryce cukrów Kozłowskiego, oraz wyborne **Cukry Desserowe i Karmelki,** w wielu gatunkach, codzień świeże. Nowy-Świat Nr 67. —11664—2—4

Fabryka wyrobów Tabacznych
Zaydla Fruchtmana i S-ka.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność i osoby handlujące, że począwszy od dnia 15-go Maja, wydawane będą na nowo tytonie, zwane dotychczas pod nazwą **„Swicent wyborowy,"** których wyprzedaż dla braku formalności przez nową Ustawę wymaganych, musiała być dotąd wstrzymaną.

Ulubione te powszechnie tytonie, które jedynie powyższa fabryka w zapasie z lat dawnych posiada, pochodzą z tych właśnie plantacji krajowych, z których dawniej dostawiane i wyrabiane były w fabryce Krośniewickiej, a dla swej wziętości i przyjemności w paleniu, zyskały miano **„Krośniewickich."**

Jedyną wszakże niedogodnością dla kupujących jest to, że gdy dawniej każda fabryka używała dowolnie Etykiety na oznaczenie tego gatunku tytoniu, obecnie przepisano jednakową Etykietę i nazwę **„Swicent,"** dla wszystkich tutejszo-krajowych fabryk — a że żadna prawie fabryka tego gatunku tytoniu nie posiada, podrabiany więc bywa z rozmaitych odpadków i korzeni, a w najlepszym razie z innych gatunków, co go pozbawia właściwego smaku, — przy nabywaniu więc tytoniu Swicentu z plantacji krajowych pochodzącego, należy zwracać uwagę na firmę fabryki.

Oprócz tego tytoniu, przeważnie w kraju tutejszym do fajek używanego, fabryka powyższa produkuje również i inne gatunki rozmaitej nazwy i ceny, oraz tytonie tureckie do rs. 4 za funt, — dalej obok znanych ze swej dobroci rozmaitych gatunków Cygar, wyborowe gatunki nowych papierosów w cenie kop. 40, 50, 60 i 100 za 100 sztuk, jakiemi to wyrobami fabryka ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

Niemniej donosi fabryka, że utrzymywany dotąd Skład główny, przy ulicy Leszno, pod Nr 668, przeniesiony został do fabryki, mieszczącej się przy rogatkach Mokotowskich w domu zwanym **Bagatelą** i że z tego powodu dla ułatwienia tutejszym kundmanom nabywania towaru, obstalunki przyjmować będzie J. Fruchtman w mieszkaniu swojem przy ulicy Dzikiej pod Nr 12 (nowym), prowincyonalni zaś kundmani, zechcą nadsyłać swoje zamówienia pod dotychczasowym adresem: **Zaydel Fruchtman i S-ka w Warszawie.** — Nareszcie fabryka dodaje, że wyroby jej znajdują się na sprzedaż w dystrybucjach a głównie w Składach tutejszy, jako to:

PP.	Zygmunta Fruchtman,	w hotelu Polskim	Nr	585;
„ „	Rosenstraucha,	przy ulicy Twardej	„	1102;
„ „	Fliederbauma,	„ „ Granicznej	„	1078;
„ „	Hendlesa,	„ „ Skórzanej	„	982;
„ „	Malwego,	„ „ Nalewki	„	2245;
„ „	Fliederbauma i Goldflama,	„ „ „	„	2260.

5—6—8767

KACZOROWA,

zamieszkała pod Nrem 65, ulica Pańska, życzy sobie przyjąć dziecię na odżywienie garnuszkowe, za umiarkowaną cenę. —11837—1—1

MAGLE

do sprzedania w dobrym stanie, jeden Angielski, drugi Wiedeński, w domu Nr 43/334, przy ulicy Freta. —11810—1—3



Para Ogierów

Kareta, Sanki, uprząż do sprzedania. Leszno 24. —11862—1—2

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Interes bardzo korzystny

w jednym z hoteli w Warszawie. Tamże jest potrzebna **Sklepowa,** obeznana z handlem, przyzwoita, z kaucją rs. 300. Adresy składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. L. L. —11870—1—3



PIANINO

jest do wynajęcia, o 7-miu oktawach. przy ulicy Chmielnej Nr 30, w oficynie na dole. —11860—1—2



Fortepiany

używane, są do sprzedania na różne ceny u fortepjanisty A. Gruszczyńskiego, ulica Bracka Nr 17. —11856—1—3

Krowa z Cielęciem,

rassy tyrolskiej, jest do sprzedania. Ulica Wilcza Nr 11, wiadomość na miejscu. —11850—1—2



Jest do sprzedania parę

Garniturów Mebli,

mahoniowe i orzechowe, całe kryte, Szeslongi Fotele, Kozety, Pufy przed fortepian. Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. —11900—1—6



Fortepian

w kształcie Pianina, palisandrowe, o 7-miu oktawach, w najlepszym stanie, do sprzedania za rs. 125, w fabryce fortepianów i pianin J. Dützа, Elektoralna Nr 20. —11874—1—3

Do wszystkich Sklepów

Stowarzyszenia Merkury,

codziennie nadchodzi z okolicznych dworów

Masło bez soli,

zaś z gub. Zachodniej

Masło solone.

3511—30—0

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.)



Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.—Ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. Magazyn Dobrzańskiego. —5576—11—0

CERATA

barchanowa na stoły i fortepiany, posadzkowa, powozowa, przezroczysta, nieprzemakalna dla dzieci, chodniki, dywaniki i patarafki ceratowe, **Skóra amerykańska** prawdziwa, we wszelkich kolorach na pokrycie mebli, w wyborowym gatunku, najtaniej w Składzie

Seweryna Mazur i S-ki,

w Pałacu Blanka, obok Ratusza.

79—0—20897

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60. —11861—1—6

Powóz

poczwórny, zupełnie nowy, z fordeklem, szafirową jedwabną materją wybity, do sprzedania za cenę przystępną w kantorze Hotelu Polskiego u W-go Mandeckiego. —11895—1—3

LAMPA

do gazu, wisząca, za rubli 8. Mazowiecka Nr 4. Wiadomość u Szwajcara —11797—1—

3,000 rubli,

jest do wypożyczenia na dom murowany, bez pośrednictwa. Ulica Biała Nr 6, pierwsze piętro, mieszkania Nr 4. —10802—3—3

Do odnajęcia zaraz przy familji

POKÓJ (Salon)

(Może być i dla dwóch osób.)

z wejściem wspólnem, o dwóch oknach, w świeżem powietrzu, na I-szem piętrze od frontu, z meblami, usługą i samowarem. Wiadomość w fabryce gorsetów paryzkich, M. Payer na Krakow. Przedm., wprost ulicy Hr. Berga.

Tamże jest do sprzedania **Maszyna** do szycia dla krawców lub szewców.

Sofa i Kanapa

do sprzedania, od godz. 9 do 5-tej wieczór. Na ulicy Zakroczymskiej, dom Lud. Żaborskiej, pod Nr 1860a, nowy 9, mieszkania 10, w podwórzu na lewo, na II-m piętrze. —10892—

LOSOWANIE

dwudzieste siódme

5 proc. Rossyjskiej Pożyczki
PREMJOWEJ
PIERWSZEJ EMISJI

odbędzie się w St. Petersburgu dnia 1 (13) Lipca 1878 r. w którem to ciągnieniu przypada do umorzenia na amortyzację **3000** biletów po Rubli sr. **125**. Dla zapobieżenia straty wynikającej z różnicy kursu, przyjmuję assekurację

po kopiejek 50

od sztuki, a w razie wylosowania zamienia na niewylosowaną sztukę

Kantor Wekslu
Hermana Geld
w Warszawie

przy ulicy Nowy-Świat Nr 51,

dom Hrabiny Stadnickiej.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwiane będą.

2—6 — 11634 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)
Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Іюня 1878 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 141.

Dnia 25 czerwca 1878 roku — *Wtorek* — *dnia 13 (25) czerwca 1878 roku.*

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe illustrowane dla Kobiet.

Wychodzi w formacie pism illustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy illustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt.** Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowanych paryzkich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10. W Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie kop. 60.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza, Elektoralna Nr 41.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe illustrowane.

Wychodzi w formacie mniejszego arkusza z dodatkiem półarkuszowym, przeznaczonym w jednym tygodniu dla doroślejszej dziatwy, a w drugim dla mniejszych dziatek rozpoczynających dopiero naukę. **Prenumerata z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 4. W Warszawie kwartalnie kop. 75.**

J. K. GREGOROWICZ,
Redaktor, ulica Elektoralna Nr 41.

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:

1. **Żywot Chrystusa,** ozdobiony drzeworytami, skreślony przez J. K. Gregorowicza, Cena rs. 1.
2. **Pierwszy zbiór powieści i opowiadań,** przez J. K. Gregorowicza. Cena kop. 60.
3. **Klin-Klinem,** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
4. **Zaklęta księżniczka,** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
5. **Pierwsza książeczka** na gwiazdkę przez J. K. Gregorowicza. Kop. 30.
6. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych w kompletach całorocznych, zbroszurowany. Rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.
7. **Pamiętniki Wacławy** 4 tomy, przez Elizę Orzeszkową. Cena rs. 2.
8. **Pierwsza Serja dzieł Walter-Skotta,** składająca się z 7-miu dzieł w 24-ch tomach. Cena całej Serji rs. 3 kop. 60.
9. **Ziarenka,** Zbiór poezji i bajek, z illustracjami dla młodocianego wieku, przez L Niemojewskiego. Cena rs. 1.
10. **Macocha** przez Wilkońską. Tom 1. Kop. 60.
11. **Mrowin i Trock,** przez Wilkońską. Tom 2. Rs. 1.
12. **W pałacu i chatce,** Auerbacha, Rs. 1 kop. 20.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła wprost do Redakcji „Tygodnika Mód“ i „Przyjaciela Dzieci“ (ulica Elektoralna Nr 41 w Warszawie,“ będą miały przesłane takowe bezpłatnie.—**EMIL SKIWSKI,** Wydawca, ulica Elektoralna Nr 41 nowy.

Tygodnik Rolniczy

Pismo wszystkim gałęziom rolnictwa poświęcone, którego celem jest popularyzowanie nauki rolniczej, zaznaczanie wszelkiego postępu w produkcji rolniczej i zwierzęcej, jak niemniej zaznajamianie ogółu ze stanem ekonomicznym kraju, w kwartale III r. b., wychodzić będzie pod temiż jak dotąd warunkami.

Prenumerata wynosi w Warszawie, kwartalnie rs. 1 kop. 20. Na prowincji i w Cesarstwie kwartalnie rs. 1 kop. 50, półrocznie rs. 3.

Przesyłając pieniądze prosimy adresować: Do Redakcji Tygodnika Rolniczego, ulica Elektoralna Nr 41, zaś od dnia 1 Lipca r. b. Redakcja przeniesioną zostanie na ulicę Chmielną Nr 20. 2—3 — 11277 —

Nakładem i Drukiem

S. Orgelbranda Synów

świeżo opuścił prassę

Przewodnik dla Podróżujących za granicę

PARYŻ

z Planem Wystawy.

Cena kop. 50.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

—8247—7—10

W księgarni **Cassiusa,** przy ulicy Miodowej, znajdują się na składzie głównym:

1) Tylko co wyszła z pod prasy broszura pod tytułem „Amerykański owad

Colorado,

zwany także Żukiem kartoflanym,“ podług źródeł urzędowych, z ryciną kolorowaną. — Cena kop. 25, z przesyłką kop. 30.

2) Przepisy o obowiązkowej seperacji i zamianie gruntów szachowniczych, tudzież o podziale wspólnych pastwisk. — Cena egzemplarza kop. 35, z przesyłką kop. 40.

3) Przepisy o sposobie użytkowania z lasów obciążonych włościańskiemi służebnościami. — Cena kop. 35, z przesyłką kop. 40.

4) Przepisy o polowaniu w guberniach Królestwa Polskiego. — Cena kop. 15, z przesyłką kop. 20.

5) Przepisy o kompletowaniu wojsk w konie, na wypadek wojny, tekst polski. — Cena egz. kop. 40. 5—6—11338

DRUKARNIA

I. TOMASZEWSKIEGO

i Skład Główny wszelkich Druków, ulica Tłomackie Nr 599, nowy 4.

Ma zaszczyt donieść, iż posiada w swojej Drukarni we wszelkich rodzajach

Regestra Gospodarskie,

handlującym odstępuje stosowny rabat, a sprzedażą tychże zajmują się: Streibel w Lublinie i Goldhar w Kielcaah, oraz w powyższej Drukarni. 2—3—11405

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do Zakładu Jubilerskiego. Podwal Nr 11.

—11670—2—3

ZA GRANICĘ!

PROFESOR

wyższych zakładów Rządowych, oraz literat, człowiek młody, znający dobrze kraje obce i mogący służyć za naukowego w nich przewodnika, pragnie w charakterze opiekuna młodszych lub też towarzysza osoby starszej, wyjechać za same tylko koszta podróży i utrzymania, na czas wakacyjny, za granicę. Adresy prosi składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. H. E. Nr 104. —11556—2—2

Nauczyciel prywatny,

z upoważnieniem Władzy Uniwersyteckiej, przygotowuje do **egzaminu szkolnego** podczas ferji wakacyjnych i umieszcza kandydatów w odpowiednich zakładach naukowych, tak rządowych jako też i prywatnych. Inne z obowiązania zależą od umowy. S-to Krzyzka Nr 15, gdzie Pensjonat.

—11655—2—2

Student Uniwersytetu,

z dokładną znajomością języków starożytnych, całkowitego programu gimnazjalnego i muzyki fortepianowej, życzy sobie znaleźć miejsce korepetytora na wsi przez wakacje. Adresy można składać w domu przy ulicy Włodzimierskiej Nr 10, u Szwajcara pod lit. St. K.

—11681—2—3

Potzebna jest

BONA

rodowita Niemka z dobrą wymową do trojga dzieci, umiejąca szyć, do powiatowego miasta w bliskości Warszawy od 1-go Lipca. Przy rogu ulic Wilczej i Kruczej pod Nr 12 nowy. Wiadomość u stróża. Tamże jest do sprzedania **Biuro** orzechowe męzkie za cenę umiarkowaną. —11723—2—3

MASZYNY DO PONCZOCH—Jedynie najpraktyczniejsze.—Medal złoty.—Skład daje stałą robotę, z gwarancją korzystnego zarobku.—Królewska 23—przy fabryce Pończoch. Książki z objaśnieniem po polsku. —7833—

Warszawska Fabryka Pończoch.—Medal złoty.—Skład swój przy Polskim Składzie Nici, ulica Hr. Berga 11, zaopatrzyła w najświeższy wyrób Pończoch białych i różno-kolorowych i Skarpetek. — Ceny fabryczne. —6173—

JADWIGA SIKORSKA

MA ZASZCZYT DONIEŚĆ, ŻE W JEJ

ZAKŁADZIE NAUKOWYM ŻEŃSKIM

przy zbiegu ulic: Marszałkowskiej i Królewskiej Nr 79.

egzamina wstępne i wpis kandydatek na przychodnie, pensjonarki i półpensjonarki do **klas wszystkich.** z dniem 1-ym Lipca przerwane zostaną, a wznowią się z dniem 20-tym sierpnia i trwać będą aż do rozpoczęcia roku szkolnego w dniu 2-gim Września,— Objaśnienia i programy udzielane będą przez cały przeciąg ferji, za zgłoszeniem się ustnem lub piśmiennem. —11709—2—3

Potrzebni są do Dóbr pod Warszawą

Rządca, Ekonom, Pisarz,

wszyscy z dobremi świadectwami. Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 1435 (nowy 17) —11667—2—3

CHŁOPIEC

dobrej konduity, w wieku od 13 do 15 lat, może być przyjęty jako Uczeń do cukierni Kozłowskiego, Nowy-Świat Nr 67.—11663—2—4

Potrzebną jest

PANNA

podręczna, zdatna do negliży, jako też Dziewczynka do nauki przy bieliznie. Krucza Nr 2, mieszkania 7. —11609—2—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia sukień. Tamże jest do sprzedania **Garnitur Mebli** w dobrym stanie. Nowy-Świat Nr 21, mieszkania 1, na 1-m piętrze; rano od godz 8—11.

—11879—1—3

Potrzebne są Panny

do maszyny, do dziurek i do szykowania bielizny. S-te Jańska Nr 17 nowy, mieszkania 5.

—11904—1—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki. Elektoralna Nr 39, pierwsze piętro. —11898—1—2

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do szycia sukień. Włodzimierska Nr 4, mieszkania 11. —11893—1—3

Potrzebną jest

PANNA

podręczna natychmiast. Leszno Nr 7, mieszkania 7. —11884—1—2

Potrzebne są zaraz

PANNY

jedna zdatna do kroju, kilka do staników i do nauki, za dobrem wynagrodzeniem. Adres do Pracowni M. Eisenberg, ulica Nalewki Nr 9, drugie piętro na lewo. —11840—1—3

PANNA

kompletnie uzdatniona do prasowania, potrzebną jest do Magazynu dawniej Langer. Miodowa Nr 4. —11852—1—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do stroi, za dobrem wynagrodzeniem, od 1-go Lipca. Wiadomość w Magazynie strojów Lebisz. Ulica Długa Nr 10 nowy. —11796—1—3

Student Uniwersytetu

filologicznego fakultetu, życzy sobie przez czas wakacji dawać lekcje z przedmiotów wykładanych w zakresie gimnazjalnym. Adresy uprasza się złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. G. —11844—1—2

Żądanym jest zaraz

Student Uniwersytetu,

potrzebny do wykładu ruskiego języka. Wiadomość, ulica Krochmalna Nr 37, w lokalu nad gospodarzem, stróż wskaże.

—11823—1—1

EMERYTKA,

osoba wiekowa, poszukiwaną jest na

TOWARZYSZKĘ

za stół i mieszkanie, z wyjazdem na parę miesięcy na wieś. Byłoby bardzo pożądanem, ażeby osoba ta posiadała język francuzki.— Warecka Nr 7, mieszkania 46.

—11835—1—3

Potrzebny jest

Korrepetytor,

do przygotowania ucznia drugiej klassy, na ulicę Browarną, pod Nr 2, do właściciela domu. —11848—1—3

Potrzebny jest

FRANCUZ

na czas kuracyjny Ciechociński, do dozoru i konwersacji małego chłopczyka. Wiadomość, Bracka Nr 13, stróż wskaże. —11819—1—3

OSOBA

w średnim wieku, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem kobiecem, z dobremi świadectwami, pragnie stosownego miejsca. Wiadomość, ulica Chłodna Nr 56, mieszk. 2, trzecie piętro; widzieć się można od godziny 11 do 4 po południu. —11855—1—3

Potrzebną jest

BONA

znająca język francuzki, którаby mogła udzielać początkowych nauk dzieciom. Ulica Instytutowa Nr 6, mieszkania 2.

—11805—1—3

Stancja dla Uczniów

szkół rządowych i prywatnych, pod własnym dozorem, z pomocą naukową i konwersacją języków. Jan Szadkowski, Naucz. jęz. niem. szkoły handlowej.

Ulica Wspólna Nr 18.

—11866—1—6

NAUCZYCIEL

szkoły rządowej, przygotowuje uczniów i uczennice do Gimnazji. Nadmienia przytem, że od wielu lat specjalnie się tem zajmuje i dokłada wszelkich starań, aby wszyscy uczniowie i uczennice opiece jego powierzeni byli, gruntownie przysposobieni.
S. Halpern, ulica Bielańska Nr 6, II-gie piętro od frontu. Osobiście widzieć się można codziennie od godz. 4 do 6½. 8—6—11208

OSOBA

przybyła z prowincji, obeznana z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, znająca się na kuchni i mówiąca po niemiecku, życzy sobie przyjąć obowiązek **gospodyni** w Warszawie lub na wsi, ulica Piwna Nr 43, drugie piętro mieszkania Nr 6. —11722—4—2

Dwóch Uczniów do Handlu,

porządnych rodziców, którzy ukończyli 3—4 klass szkół rządowych znajdzie pomieszczenie; z prowincji pochodzący mają pierwszeństwo. Ulica Graniczna Nr 11.—**M. Lemański.** —11501—3—3

OSOBA MŁODA,

mężatka, której dziecko 6-miesięczne zmarło, pragnie wziąść **Dziecię do wykarmienia,** zapewniając wszelkie wygody i opiekę. Osoby inseresowane mogą się zgłosić na Górczewską drogę za Wolskiemi rogatkami Nr domu 7, do Antoniny Kołodziejskiej żołnierki, której mąż jest powołany do wojska. —11827—1—1

Potrzebną jest BONA,
polka, w średnim wieku, z dobremi świadectwami, do dziewczynki; zgłosić się można codziennie od godz. 12 do 1-ej w południe i od 6 do 7-ej wieczorem. Ulica Włodzimierska Nr 14, na 1-m piętrze, Nr mieszkania 3-ci. 1—3—11867

MŁODY CZŁOWIEK,
dobrze wychowany, chcący teoretycznie i praktycznie obznajmić się z agronomią, znajdzie od 1-go Lipca pomieszczenie na wsi o 3 mile od Warszawy, za opłatą od rs. **300.** Wiadomość w hotelu Drezdeńskim Nr 19. 1—3—11832

PEDAGOG DOŚWIADCZONY,
posiadający gruntownie języki nowożytne, jak również chlubne zaswiadczenie swej nauczycielskiej działalności, udziela lekcji i korepetycji. Miodowa N 2, w podwórzu, u pieczętarza, od godz. 6½ do 7½ wieczorem. 1—3—11822

Osoba młoda, przyzwoita,

pragnie **czytywać parę godzin dziennie.** Wiadomość, pod dewizą **Wanda,** proszę zostawić w sklepie rękawiczniczym p. Fater, Miodowa Nr 2. —11899—1—3

STANCJA
dla ucznia kl. 2 lub 4, gimnazjum 3-go, ktoby z rodziców pragnął, aby syn ich na następny rok szkolny mieszkał i pobierał zarem wszelkie lekcje i konwersację w językach francuzkim i niemieckim, z dobrym uczniem kl. 2 lub 4-tej, gimnazjum 3-go, raczy się zgłosić do nauczyciela przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 11, mieszkania Nr 6, 1-sze piętro od frontu. 1—2—11806

Potrzebną jest Nauczycielka Francuzka, z językiem niemieckiem lub angielskiem, na wieś, za rubli 500. — **OSOBA** wykształcona, w średnim wieku, posiadająca gruntownie język francuzki, włoski, hispański, muzykę i śpiew, poszukuje miejsca stałego lub demi place.— **Dwie Francuzki,** z których jedna młoda, druga w średnim wieku, z początkami muzyki, są do umieszczenia za pośrednictwem Załęskiej. Niecała Nr 4. 1—3—11900

OGŁOSZENIE.
Do kantoru i składu wyrobów fabryki „Karola Mintera,“ potrzebny jest **Subjekt,** do sprzedaży towarów, obeznany przytem dokładnie z buchhalterją podwójną. — Również potrzebny jest **Uczeń,** do kantoru. — Zgłaszać się można co dzień między godz. 1 a 3 w kantorze fabryki przy ul. Miodowej Nr 3, pałac Grabowskich, 1-sze piętro. 1—6—11804

DLA UCZNIA
który skończył 4 klas realnych, potrzebne jest pomieszczenie na wsi na czas wakacji, za wynagrodzeniem lub za przygotowanie do niższych klas. — Wiadomość w kantorze Stow. Merkury. Podwal Nr 17, od 12 do 2-ej po południu. 1—1—11826

Potrzebnym jest od d. 1-go Lipca r. b., do służby
LOKAJ,
niemiec lub i tutejszego pochodzenia lecz umiejący po niemiecku i nieżonaty. — Pretendenci zgłaszać się mogą o blisze wskazówki do szwajcara fabryki wagonów WW-ch Lilpop i Rau, przy ulicy Książęcej Nr 3041b. 1—1—11868

Encyklopedja Francuzka,

w 52 tomach, kompletna, oprawna, do sprzedania. — Wiadomość ulica Chłodna Nr 12, mieszkania Nr 5, rano do godz. 10-tej, po południu od 2-ej do 4-tej. — Ktoby miał do zbycia pojedyńcze tomy **NIESIECKIEGO,** wydanie dawne, Lwowskie, zechce udzielić wiadomość tamże, z oznaczeniem tomu i ceny. 2—3—11656

PANIENKI

uczęszczające do zakładów naukowych, lub do Instytutu Muzycznego, mogą u mnie znaleźć wygodne pomieszczenie, troskliwą macierzyńską opiekę, wszelką pomoc naukową, oraz lekcje muzyki na miejscu. Konwersacja w języku francuzkim. Ulica Chmielna Nr 25 nowy, mieszkania Nr 24, od 1-go Lipca. Marszałkowska Nr 34.— **Antonina Rzecznik,** żona emeryta. —11490—3—3

Un Professeur français,

membre de plusieurs sociétés savntes et auteur de divers ouvrages, diplomé des universités de France et de Varsovie, ne s'absentant pas de cette ville pendant les vacances, s'offre dès maintenant pour des leçons de conversation de langue et de style. — S'adresser tous les jours de une heure à trois, rue Królewska No 1, Logement 21. 3—4—11331

Podpisany
NAUCZYCIEL
francuzkiego języka,
udziela lekcje doświadczoną przez siebie Metodą **teoryczno-konwersacyjną** (z przekładem: ruskim, polskim lub niemieckim).
J. Tisserant.
Ulica Leszno Nr 17, na drugiem piętrze, mieszkania 31, w lewej oficynie. —11278—3—4

GOSPODARZ,
posiadający odpowiednie świadectwa z dwudziestokilkoletniej praktyki w postępowych gospodarstwach, potrzebuje posady od 1-go Lipca r. b. Wiadomość u P. Chodelskiego, utrzymującego dom gościnny, ulica Chmielna Nr 29, róg Marszałkowskiej, 1-sze piętro. 1—3—11816

Rekomendacją Nauczycielska C. Blumental, Ś-to-Krzyzka Nr 11, od 8-go Lipca. Włodzimierska Nr 3, ma do umieszczenia Nauczycielki polki, francuzki i niemki. — Tamże jest
Pokój dla dwóch Uczni,
przytem konwersacja francuzka i niemiecka. 1—1—11878

NAGRODY RS. 100

otrzyma ten, kto wynajdzie młodemu, wykształconemu człowiekowi, znającemu gruntownie język Ruski i wyższą matematykę miejsce Kasjera w fabryce lub browarze, Zarządcę, Administratora, lub też inne odpowiednie zajęcie. Adres dowiedzieć się można w kiosku róg Nowego-Świätu i Alei Jerozolimskich. —11718—2—3

Młody Człowiek,

wychowaniec szkół Poznańskich, posiadający dokładnie buchhalterję włoską, oraz język niemiecki i francuzki; pracujący dawniej jako kasjer w Banku Tellusa w Poznaniu, oraz w Banku Łyskowskiego, Donimirskiego i S-ki w Toruniu, poszukuje miejsca w jakim handlu lub interesie komisowym zbożowym lub innym. Adresa proszę zostawiać pod lit. I. I., w Redakji Kurjera Warszawskiego. 2—2—11605

Do Pracowni przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 43, mieszkania 1, potrzebne są
Panny
podręczne do bielizny i pikowania kołder.— **Osoba** obznajmiona z krawiecczyzną, może tamże znaleźć całkowite pomieszczenie. —11616—2—3

Francuz,

z dyplomem akademickim; **Francuz** guwerner; **Francuzka** institutrice; **Szwajcarka** mówiąca po francuzku i po niemiecku; **Francuzka** z wysoką muzyką i językiem angielskim, starają się o umieszczenie. Krakowskie-Przedmieście Nr 7. Rekomendacja **Dąbrowskiej.** 11292—3—3

Za gotowiznę
DOM

II-piętrowy nowy, z poprzecznemi pawilonami II-piętrowemi, oraz takiemi podłużnemi oficynami, przy ulicy pierwszorzędnej i pryncypalnej, mający pożyczki T. K. W. około 45,000, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. — Bliższa wiadomość w składzie cygar, róg ulicy Nowy-Świat i Chmielnej u p. Rusinroth. 3—3—11309

Była Nauczycielka rządowa,

z upoważnienia władzy wyższej, przyjmuje od wakacji na stół i mieszkanie. Panienki uczęszczające na pensje, jako też kształcące się prywatnie: **w muzyce, śpiewie i językach.** — Opiekę matki, pomoc naukową, konwersację w językach obcych, zapewnia. — Szkolna Nr 4, mieszkania 9. 3—3—11200

PANNY

uzdolnione w krawiecczyznie damskiej, znajdą stałe zajęcie w Zakładzie J. Chłusowicz, Nowy-Świat Nr 72. —11299—3—3

Jeszcze jest do wypożyczenia od
Rs. 15,000 do 20,000

na 1-szy numer po Towarzystwie domu lub majątku. Wiadomość: ulica Wielka Nr 5 nowy, mieszkania 1, od godziny 4 do 5. —11701—2—3

Rs. 1,500,

do ulokowania, zaraz na domu murowanym w pierwszej połowie wartości, bez pośrednictwa. Ulica Chłodna Nr 23, 1-sze piętro, Nr 2 mieszkania, rano do godziny 11-tej rano. —11630—2—2

Rsr. 1,820

jest do wypożyczenia zaraz na dom murowany w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku. Summa ta jako nieletnich, może być ubezpieczona na lat kilka. Bliższa wiadomość, ulica Freta Nr 9, Kasperkiewicz. —11689—

Nieruchomość

w mieście Góra Kalwarja, w powiecie Górno Kalwaryjskim, oznaczona Nrem 11, złożona z domu parterowego, w połowie murowanego i zabudowań gospodarskich, w stanie zupełnie dobrym, do której należy ogród owocowy, przy tychże zabudowaniach znajdujący się z sadzawką zarybioną, tudzież grunta położone za obrębem miasta, w dwóch trzecich częściach orne, w glebie pszennej, a w jednej trzeciej łąkowe, dwukośne. Bliższa wiadomość i warunki kupna: Krakowskie-Przedmieście Nr 18, u stolarza. —11971—7—0

FOLWARK

dziedziczny 6-włókowy, pół mili od Warszawy do sprzedania na 10% czystego dochodu. Położenie piękne, dwór o 12 pokojach umeblowanych, park, sadzawki zarybione, brzezinki. Wypłata dogodna. Bliższa wiadomość u Szwajcara w Hotelu Lipskim. —10491—5—

Są do sprzedania dwa

Garnitury Mebli

urzędowej roboty, rypsem kryte, Fotele, Kozety i t. p. Materace włosiane i sprężynowe, oraz **Rolety płócienne,** ładnie wyszywane, po cenie bardzo taniej. Marszałkowska róg Ś-to Krzyzkiej, u Tapicera Nr 50. —10569—5—6

Jest do sprzedania za bardzo nizką cenę
FORTEPIAN

o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie i pończosznicza amerykańska **Maszyna** Bixfordska. Aleje Jerozolimskie Nr domu 28, mieszkania 9. Zgłaszać się można między 3 i 6 godziną po południu. —11550—2—3

Do sprzedania **Młocarnia** i **Sieczkarnia** duże, w zupełnie dobrem stanie, z kompletnem urządzeniem.—Oraz **poszukuje się Drierżawy,** od włók 8 do 20, lecz w dobrej ziemi i budowlami lub poręczającej Administracji większego majątku.— Wiadomość bliższa, ulica Nowo-Senatorska, Skład Sukna W-go Nowakowskiego Nr 8.
2—2 — 10897 —

Restauracja

pod Nrem 2, na ulicy Szpitalnej, z przyczyny słabości jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. —11662—2—3

Cement portlandzki po rs. 6 k. 50.
Clinkę ogniotrwałą, po rs. 6 k. 50.
Cegłę ogniotrwałą „**Ramsay,**“ po rs. 60.
Poleca Skład Główny
WIKTORA WERTHEIM
Graniczna 14.
2—6 — 11451 —

Dwa Magle Wiedeńskie,

są do sprzedania. Ulica Nalewki Nr 41.— Wiadomość u właściciela tychże. —11480—3—3

Są do sprzedania:

Dwa łóżka orzechowe w formie medaljonowej, stół mahoniowy przed kanapę, stolik do kart, takież biurko i sofa, wszystko bardzo tanio. Ulica Chmielna Nr 11, mieszkania 1, widzieć można codziennie do 1-ej z południa. 2—3—11647

Powozik Dziecinny

na resorach, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość, Krak.-Przedmieście Nr 6, u stróża. —11629—2—3

Na dobrym fortepianie

ktoby życzył grywać kilka godzin dziennie, raczy zgłosić się na ulicę Królewską Nr 1, mieszkania 21.—Tamże **Suknia** popielata matelassé do odstąpienia. —11619—2—3


Bryczki na resor.
i Bryczka jedna

z wierzchem. Wiadomość u lakiernika, ulica Sliska Nr 13. —11649—2—3

Fortepian

w dobrym stanie, jest do nabycia za bardzo przystępną cenę. Widzieć go można w każdym czasie przy ulicy Grzybowskiej Nr 21, mieszkania 9. —11527—2—3

Do sprzedania:

6 Krzeseł wyściełanych używanych, dwa Fotele, Lustro małe, parę Stolików kuchennych. Sowia Nr 3, mieszkania 44. —11677—2—2

Są do sprzedania
MEBLE

mahoniowe i jesionowe; **FORTEPIAN** palisandrowy z fabryki Kralla i Sejdlera, mało używany. Wiadomość, ulica Żabia Nr 4, mieszkania 15. —11696—2—2

Za przystępną cenę jest do sprzedania
Garnitur Mebli

składający się z kanapy, 2-ch foteli, 6-ciu krzeseł, kompletnie świeży, francuzkiego fasonu, zielonym rypsem pokryty, oraz szeszlong, kozeta mahoniowa i biurko orzechowe.—Ulica Chłodna Nr 23, stróż wskaże. —11721—2—2

WELOCYPED

trzykołowy z fotelikiem z tyłu, duży, jest do sprzedania u W-go Romanowskiego, w Fabryce Powozów przy ulicy Królewskiej, obok Kościoła Ewangelickiego. —11652—2—3

W Zakładzie Mlecznym,

przy rogu ulic Nowego-Świätu i Alei Jerozolimskiej, dostać można w każdym czasie **Masła** zupełnie **świeżego** i takiejże **Śmietany,** nawet w większej ilości. 2—6—11697


Jest do sprzedania za rs. 250
FORTEPIAN

orzechowy, renomowanej wiedeńskiej fabryki, obstalunkowy, z blatem metalowym, z trzema szprejcami, silnej budowy, w zupełnie dobrym stanie. — Bliższa wiadomość w każdym czasie u furtjana przy ulicy Erywańskiej Nr 1. 3—3—11262


Wyprzedaż Mebli

po bardzo przystępnych cenach, jako to: Garnitury, Szafy, Szafki do bielizny, Kredensa, Toalety, Umywalnie, Łóżka, Biura, Stoły obiadowe i Stoliki do kart. Elektoralna Nr 19, w 3-cim podwórzu na prawo, w zakładzie stolarsko-tapicerskim u Witkowskiego. —10771— —8

Wózki Węgierskie,

sztuk 10, są do sprzedania gdzie fabr. Pow. Karola Semmer. Ulica Erywańska Nr 1066 B. —11334—3—6

Do sprzedania:
Garnitur Mebli fotelikowy, zupełnie nowy, Umywalka mahoniowa, z blatem marmurowym i takaż Szafka, Stolik do kart, Lustro w złoconych ramach, Szkło Czeskie na 12-cie osób i 36 Talerzy, z trzema półmiskami. Widzieć można od 10 do 4 godziny po południu. Ulica Hoża Nr 14. —11591—1—3

Meble za 75 rs.,

fotelikowym fasonem, orzechowe: 6 krzeł, dwa fotele, kanapa, stói i dwie **Portiery** do sprzedania. Ulica Wielka Nr 5, mieszkania 3.— Widzieć można od 8 do 10 rano i od 12 do 2 po południu. —11539—1—3

CEGIELNIA,

do rozwinięcia i wydzierżawienia na lat 3 **na wsi,** o milę od kolei, drugiej stacji od Warszawy, posiadająca dobrą glinę, drzewo, z dodaniem mieszkania dla dzierżawcy i strycharza, ogrodu. — Kapitał do dzierżawy i obrotowy potrzebny do 2,500 rs., od których można mieć duży pewny procent. Wiadomość w hotelu Drezdeńskim Nr 19, u p. Administratora. 1—3—11833

Ktoby miał dużą

GORZELNIĘ,

na dwa porządki, dziennie, do wydzierżawienia, raczy złożyć warunki listownie, w redakcji Kurjera Warszawskiego. pod lit. M. W. I. 1—1—11825

KOLONJA

do wydzierżawienia, na lat trzy lub dłużej, z inwentarzem, przy stacji Pruszków, ale tylko ogrodnikowi, zaraz albo od Ś-go Michała. Wiadomość, Elektoralna Nr 782, u stróża. Rozległość 30 mórg, drzew owocowych jest około 3000, kolonja ta może być i sprzedaną za summę rs. 10,000. 1—4—11843

Do sprzedania

PLACE

po 2,300 łokci i większe, położone przy szosie i przedłużonej ulicy Nowogrodzkiej, naprzeciw Stacji Towarowej kolei Wiedeńskiej; ceny zaczynają się od 30 kopiejek za łokieć. Wiadomość od 10 do 12 rano, przy Alei Jerozolimskiej Nr 3 domu, piętro 1-sze, ze schodów drzwi na prawo. —11143—4—6

Szosą jedna wiorsta od stacji Mogielnica przez Grójec, jest na sprzedaż

Villa Miechowice,

grunta 3 włóki, olszyna, pałacyk, ogród, pasieka, rybne gospodarstwo, budynki i inwentarze odpowiednie i b. dobre. Cena 12,000 rubli. Zaraz 7,000 rubli. Wiadomość bliższa na miejscu, Tow. Kred. 2,000 rubli. —10637—9—10

DO SKŁADU

Karola Schechter

Marjańska Nr 5,

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego.
CEGŁY i GLINY ogniotrwałej.
Sprzedaje po cenach umiarkowanych. —10515—8—10

!!! Dla Dorożkarzy !!!

3 stajnie, każda na 5 koni, wozownia, oraz odpowiednie góry jako skład na paszę do najęcia od 1-go Lipca r. b., Aleja Jerozolimska Nr 47. —11719—2—3

KARETA

na cztery osoby, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można w koszarach Mirowskich, u podoficera Jassa. —11612—2—3



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

2 Garnitury Mebli

rypsem krytych, oraz **2 Szafy** orzechowe rozbierane, **Łóżka, Stoły, Stoliki** do kart i t. p. **Meble**. Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza. —9165— —

Na obecną porę letnią

Wino Francuzkie

białe i czerwone, a szczególniej gatunek **WINA** w smaku bardzo łagodne, tak nazwane

Vin de Santé,

zalecane dla osób słabych i potrzebujących wzmocnienia sił, poleca

Handel Win i Delikatesów

A. GLAESER.

Ulica Długa Nr 17. —11393—3—3

Świeżo sprowadzono dwie pary

OGIERÓW,

po pierwszo-rządowych stadninach, z Minskiej gubenji Jana Kaszyca, są do sprzedania, zgłaszać się można w Saskim hotelu u Ludwika Stangreta, od 6 zrana do 7-mej godz. wieczór, przez dni cztery. 4—4—11315

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYWANIU

PARFUMERIE ORIZA



DE L. LEGRAND

Dostawca Rossyjskiego Cesarskiego Dworu

ORIZA LACTÉ

LOTION ÉMULSIVE

Bieli i oświeża skórę, spędza i niszczy piegi.

SAVON ORIZA

Doktora O. Reveil, najłagodniejsze mydło dla skóry.

ESS-ORIZA et ORIZA-LYS

Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat elegancki.

ORIZA POWDER

RYŻOWY PUDER

Przylegający do skóry i nadający jej delikatność aksamitu.



we wszystkich składach perfum i u fryzjerów.

SKŁAD GŁÓWNY, 207, RUE ST.-HONORÉ A PARIS.

Ważne!

Zpowodu wyjazdu **należności pieniężne** w Warszawie, przeszło rs. 90, do ostąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość, ulica Brzozowa Nr 205/6 (15), u gospodarza. 1—1—11902

Jest do sprzedania

Kawiarnia,

z eleganckiem urządzeniem, przy ulicy Długiej pod Nr 5, Dom po Pauliński. 1—3—10547

Do sprzedania zaraz

FABRYKA KWIATÓW,

ze wszystkiemi narzędziami i materjałami. Także meble, szafy, stoły i inne rzeczy. Ulica Ste-Krzyzka Nr 8, na 1-m piętrze. Można zastać od 9-ej rano do 2-ej. —11888—1—3

Summa od 5,000 do 7,000 rs.

jest do ulokowania na dom w Warszawie, w pierwszem miejscu po pożyczce Towarzystwa Kredytowego, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 6 na dole, mieszkania Nr 2. 1—3—11807

Rs. 5,000 do 6,000.

Żądany jest kapitał bez pośrednictwa osób trzecich z wyłączeniem izraelitów dla powiększenia działalności fabrki pomyślnie dotąd prosperującej. — Wiadomość pod lit. Q. Q. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1—3—11821

Do sprzedania Materje:

czarna, lapis i atłas w aksamitne pasy. — Obejrzeć można od 2—5, Aleksandrja Nr 4, stróż wskaże. 1—3—11802

Do sprzedania:

Dwa Garnitury Mebli

mahoniewy, żółtym adamaszkiem kryty i taboretową robotą, szafirowy, zwierciadło z konsolą, szafka palisandrowa z drzwiami zwierciadlanemi, biurko antyk chińskie, stół jadalny, sofka. Dom W-go Kelchena ulica Długa Nr 57. Wiadomość w handlu W-go Sowińskiego i Szulca. —11894—1—2

Stół, kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł

roboty Olsztyńskiego, mahoniowe, kryte brązowym rypsem. Do tego 2 takież portjery, 2 lambrekiny do firanek i ramy drewniane— do sprzedania za rs. 150, ulica Widok Nr 13. —10880—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz mało używany

Garnitur Mebli

maghoniowy, złożony z 12 krzeseł, kanapy, 2 foteli, 3 stołów, oprócz tego stoły, szafy, komody, łóżka, różne naczynia kuchenne i t. d. Wiadomość, ulica Bracka Nr domu 17, mieszkania 4. —11877—1—2

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

DYSTRYBUCJA

z Galanterją i Norymberszczyzną —Tamże dwa **FOTELE** skórzane. Ulica Elektoralna Nr 34. —11418—4—6

Wyprzedaż z Magazynu MEBLI.

Ulica Marszałkowska Nr 67 nowy, w domu W-go Kralla i Zajdlera, gdzie fabryka fortepianów. —10809—5—6

Medal I-szej klassy i dyplom honorowy na Wystawie w Filadelfji 1876 roku

VASELINE

używana w chorobach skórnych—również jako najlepsza **Pomada** do włosów; **Vaseline** nie ulega jełczeniu i to stanowi jej wyższość w porównaniu z tłuszczem.

Gazeta Lekarska z dnia 7/7 1877 roku Prof. **Dr Girsztowt.**

Główny Skład w Warszawie u Juljana Berg. Miodowa 10, przy Składzie Maszyn.

☞ Dostać można w Składach Aptecznych i Perfumerji u PP. **Mrozowski**, Miodowa; **Spiesa**, Senatorska, **Sierzputowski**, Krakowskie-Przedmieście; **Zakrzewski**, Podwal, **Szymański et Kruoski**, Nowy-Świat, **Koch**, Nowo-Senatorska.

Ostrzeżenie! Wykryto za granicą liczne fałszowania i podrabienia Vaseliny.

6—0 — 9746 —

Największy wybór

OBIĆ PAPIEROWYCH

odznaczających się

Taniością, Gustem i Trwałością

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza.

11—0 — 6793 —

NOWE MIASTO NAD PILICĄ.

Dla dogodności osób udających się do **Nowego Miasta**. **Zakład** kąpielowy zaprowadza kommunikację passażerską **karetami 4-ro-osobowemi codziennie z Warszawy o godz. 10-tej rano** wychodzącemi z Hotelu **Europejskiego**, **z Nowego-Miasta zaś z Zakładu** także **codziennie o godz. 8-mej rano**. Zapisywać się można u szwajcara w hotelu Europejskim i w Kancelarji Zakładu Kąpielowego. 4—12 —11093 —

Magazyn Mebli

UŻYWANYCH I NOWYCH,

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 60, na I-m piętrze.

Kupuje i sprzedaje Meble mało używane, podejmuje się meblowania i urządzania mieszkań.

Przygotował nadto znaczny zapas nowych, krajowych i zagranicznych mebli, a posiadając własne warsztaty przyjmuje obstalunki na nowe meblowe i dekoracyjne roboty.

Wszystko po cenach przystępnych. ZAŁĘSKI i S-ka

0—0 — 5327 —

W Pracowni Sukień Damskich,

ADELI TARASOWSKIEJ,

ulica Grzybowska Nr 21, przyjmują się do roboty suknie jak lat poprzednich

od rs. 1 kop. 50

i wyżej, oraz wszelkie ubrania i roboty damskie, w zakres toalety damskiej wchodzące, po cenach umiarkowanych.—Tamże potrzebna jest zaraz **Panna** do maszyny Welera lub Singera ze wszystkiem, -pierwszeństwo dla przybyłej z prowincji. —10969—3—6

Sprzedają się

Domy drewniane

do rozebrania, na rogu ulic: Zielnej i Złotej Nr 5. Wiadomość u stróża. —11639—2—3

Kawiarnia

do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość, Podwale Nr 26. —11615—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za bardzo niską cenę

GARNITUR MEBLI

wyściełanych, oraz różne inne. Plac Ś-go Aleksandra, dom Junga Nr 8, mieszkania 6. —11683—2—3

O 5 wiorst od stacji Miłosna przy szosy Lubelskiej zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia

KOLONJA

włóka, z zasiewem, łąką i zabudowaniem, wiadomość u Szwajcara w Kąpieli Rzymskiej, —11682—2—4



Fortepian

o 6 i pół oktawach, fabryki Kralla i Sejdlera, za bardzo przystępną cenę, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania w fabryce kwiatów Marji Reindel. Senatorska Nr 7, 1-sze piętro. —11654—2—3

Z powodu wyjazdu

Różne Meble

są do sprzedania: Kozeta, Szafa, 2 Łóżka, Umywalka, 2 Szafki do łóżek, Kwiaty i różne domowe sprzęty; zastać można codzień od 8 do 12 rano. Ulica Ś-to Krzyżka Nr 7,—stróż wskaże. —11040—5—6

Od św. Jana czyli od 1-go Lipca r. b. są do wynajęcia

Dwa Pokoje

z przedpokojem, na 1-m piętrze, w h. Hotelu Wileńskim na Tłomackiem. Wiadomość w drukarni Tomaszewskiego, w tymże domu Nr 599 nowy 4. —11404—2—3

Różne Lokale

nad Wisłą Nr 2624, nowy 2; w nowo odrestaurowanym domu po pożarzaże, ze świeżem powietrzem i ślicznym widokiem, od rs. 80 do 450 rocznie, od Ś-go Jana.—Tamże Pokoik może być z meblami za rs. 5 miesięcznie, zaraz do najęcia.—Małe Lokale mogą być najęte miesięcznie. Wiadomość u właścicielki Łazienek Kurtza. —9766—5—6

Grzybowska Nr 19.

Do najęcia od 1-go Lipca r. b.

1) na 1-szem piętrze 6 pokoi z oranżerją rs. 700.
2) 4 pokoje z gankiem na ogród rs. 360.
3) 3 pokoje rs. 260.
4) 2 pokoje rs. 250.

Do wszystkich powyższych lokali kuchnie, śpiżarnie, piwnice, oraz po 2 wejścia do każdego.

5) 2 stajnie, 2 wozownie rs. 240.
6) 5 piwnic suchych rs. 150.

Wiadomość u właściciela na miejscu. —10868—3—3

Do najęcia od d. 8 Lipca r. b., na Zielonym placu Nr 12, II-gie piętro, niskie, od frontu, z pięknym widokiem

Dwa ładne Pokoje,

kuchnia, pasaż, garderoba, piwnica, góra, wygódka. Cena miesięcznie rs. 32, rocznie rs. 360. Mieszkanie to będzie odnowione. Bliższa wiadomość, Marszałkowska Nr 73, II piętro, Nr 28 mieszkania, od 4 do 6-tej po południu. 2—3—11618

Jest do wynajęcia

POKÓJ

kawalerski, przy familji, z oddzielnem wejściem. Ulica Pańska Nr 2. —11715—2—2

Letnie Mieszkania

w Grzebowilku i Ilowcu, złożone z ośmiu i pięciu pokoi, z wszelkiemi wygodami, otoczone pięknym lasem, wodą do kąpieli, opałem; konie i posłańcy ułatwiają komunikację do miast i kolei, wszelkich nabiałów i egrodowiznę można dostać w miejscu przy kolei Terespolskiej, blisko Mińska szose,—cena nader umiarkowana. Jazdy od Warszawy do miejsca godzin 1 i pół. Bliższa wiadomość w składzie nasion, Nowy-Świat Nr 17. —11166—3—3

Jest do najęcia od 8-go Lipca dużyy

POKÓJ

o trzech oknach, od frontu, na pierwszem piętrze, z meblami, w bliskości Ogrodu Saskiego. Ulica Twarda Nr 6, mieszkania 9.—Tamże jest do najęcia Pokoik mały. —11466—2—3

SALON

z przedpokojem i kuchnią, umeblowane, z fortepianem lub bez, na trzy miesiące do wynajęcia. Wiadomość, Nowolipie Nr 28, mieszkania 21. —11450—2—3

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca, lub wcześniej

Letnie Mieszkanie

w Czerniakowie, suche, widne i wysokie, z gankiem i wyjściem do ogrodu, złożone z 2-ch dużych pokoi, kuchni, sieni i piwnicy za bardzo przystępną cenę. O innych wielu dogodnościach dowiedzieć się można przy oglądaniu. Wiadomość na ulicy Pańskiej Nr 10, na III-m piętrze wrost schodów, między 10 a 4-tą godziną. 2—3—11624

Potrzebne jest zaraz

Letnie Mieszkanie

złożone z dwóch pokoi i kuchni, z meblami, przy ogrodzie lub lesie, w okolicach Warszawy, z bliską i dogodną komunikacją.— Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. —11710—2—3

Letnie Mieszkanie,

w środku dużego ogrodu, składające się z 4-ch pokoi, kuchni i werendy, umeblowane kompletnie z Fortepianem, z powodu wyjazdu za granicę jest do wynajęcia od 1-go Lipca do 1-go Września r. b. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska Nr 1754 lit. P., nowy 7. —11651—2—3

TRZY POKOJE

przedpokój, kuchnia, piwnica na 1 piętrze od frontu, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica na 3 piętrze od frontu do wynajęcia od 1 Lipca w domu przy ulicy Widok pod Nr. 6/1578 B. —11637—2—3

Mieszkania różne

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu pod Nr 60/1548 przy rogu ulicy Chmielnej i Sosnowej. Cena umiarkowana. Nadmienia się, że na rogu ulicy zaprowadzonym jest wodociąg. —11686—2—3

Ktoby miał do wydzierżawienia zaraz

Piwnicę,

jedną lub więcej, duże, suche, a chłodne, w okolicach Leszna, Długiej, Miodowej, Podwal lub Krakowskiego-Przedmieścia, Nowego-Światu, raczy swój adres zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. K. —11614

W domu pod Nr 7 Zielonego placu, obok hotelu Maringé, na 1-m piętrze z balkonem, do najęcia każdego czasu

Pięć Pokoi

umeblowanych, ze sprzętami gospodarczemi, kuchnią i piwnicą. Od 1-go Lipca r. b.

PIĘĆ POKOI

z kuchnią i piwnicą. — Wiadomość na miejscu u zarządzającego domem. 2—3—11644

Jest do odstąpienia

MIESZKANIE,

wynajęte na rok jeden, przy ulicy Wareckiej w Warszawie, składające się z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, zlewu, wodociągu, waterklozetu i śpiżarki, na II-m piętrze, za cenę rs. 360 rocznie. — Bliższą wiadomość powziąć można w składzie maszyn do szycia W-go Kozerskiego, w domu hr. Krasińskiego Nr 7 nowy, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. 2—3—11617

Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, jest do wynajęcia

LOKALIK,

bardzo miły, za rs. 375 rocznie. Wiadomość u stróża, w domu Nr 67/1372, Marszałkowska (bardzo blisko Ogrodu Saskiego). —11469—3—3

TRZY POKOJE

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hr. Krasińskiego, mieszkania 28. 6—6—11293

W domu wyrestaurowanym przy ulicy Podwale,

Nº 2.

obok kolumny Zygmunta,

po zaprowadzeniu gazu i wodociągów do wynajęcia od Ś-go Lipca r. b.

Lokal na 1-m piętrze, frontowy, z 3-ma wejściami z 2-ch oddzielnych schodów, składający się z 5, 6, 7 lub 8 pokoi, przedpokoju, kuchni i t. p.—Z urządzeniem gazowem w całym lokalu.—Lokal odpowiedni na Magazyn.

Lokal na 3-m piętrze, frontowy, z 3-ma wejściami z 2-ch oddzielnych schodów, składający się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, i t. p.

Pojedyncze Pokoje.

Wiadomość na miejscu. —11190—6—12

Z powodu wyjazdu do wód, do odstąpienia za bardzo umiarkowaną cenę

LETNIE MIESZKANIE,

we wsi Pielce, za rogatkami Belwederskiemi, w bliskości parku, składające się z 3-ch pokoi i dwóch kuchen. — Mieszkanie to może być podzielone na dwa pokoje z kuchnią i jeden pokój z kuchnią. — Wiadomość, Elektoralna Nr 6, w fabryce tkanin gumowych, od 9 do 12 i od 5 do 7 po południu. 1—6—11817

Poszukuje się

Lokal,

parterowy, w obrębie placu Bankowego, Teatralnego, Saskiego i nowej Giełdy, złożony z 6 do 8 pokoi, z kilkoma oknami wychodzącemi na ulicę, jeżeli można z wejściem frontowem. — Reflektanci raczą składać swoje adresy w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. K. L. 1—3—11818

W bliskości Saskiego Ogrodu i Zielonego placu, jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.

MIESZKANIE

o 3 lub 2 pokojach, z pasażem i kuchnią, ze zlewem i wodociągiem i meblami. Marszałkowska Nr 52, wiadomość u szwajcara. 1—6—11857

Salon z sypialnią,

eleganko umeblowane wraz z przedpokojem do najęcia na tygodni sześć, począwszy od d. 1-go Lipca r. b. Wiadomość w Nowej Pralni przy ulicy Szpitalnej Nr 2. 1—1—11846

Do wynajęcia od kwartału:

4 pokoje, przedpokój, śpiżarnia i kuchnia, od frontu, z trzema wchodami, rocznie rs. 360.
3 pokoje i kuchnia na 1-m piętrze rs. 220.
2 pokoje i kuchnia na 1-m piętrze rs. 160.
Róg Leszna i Żelaznej Nr 70. —11907—1—2

Mieszkania

do wynajęcia od 1 lipca, Nowy-Świat Nr 12.
Salon o trzech oknach z balkonem, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia od frontu.
5 pokojów, przedpokój i kuchnia od frontu.
2 pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia w oficynie.
W ogrodzie 4 pokoje i kuchnia z ogrodem. —11903—1—3

Kilka Mieszkań

od 1-go do 5-cio pokoi, jest jeszcze do wynajęcia w nowym domu. Nowolipki Nr 32 A.— Ceny niskie, powietrze świeże. —114751—3

LOKALE

do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r.:
4 Pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia; 3 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, na 3-m piętrze, lokale z wszelkiemi wygodami, cena przystępna. Stajnia i Wozownia. Wiadomość: róg Białej i Ogrodowej Nr 11 nowy, —11587—2—3

Do wynajęcia:

przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 D, nowym 4.
DWA POKOJE i kuchnia w oficynie, na 1-m piętrze.
Przy ulicy Granicznej pod Nr 1078 A, nowym 6:
SKLEP piękny, obszerny, z oknem wystawowem.
SKLEP, w którym się mieści obecnie sprzedaż pieczywa. 3—6—11196

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Cztery Pokoje

z balkonem, kuchnią, piwnicą i komórką, na 1-m piętrze od frontu, rocznie rs. 250.—Pokój przeforsztowany, kuchnia i komórka, na dole, przy dużym ogrodzie. Leszno Nr 84. —11486—3—5

Dwa Lokale

z meblami, są do wynajęcia przy ulicy Niecałej Nr 2, mieszkania 9. Jeden złożony z salonu, sypialni, stołowego, przedpokoju i kuchni z wodociągiem, drugi zaś z salonu z balkonem, sypialni, schowanka i przedpokoju.— Do jednego z tych lokali może być dodany fortepian. —11567—3—6

Mieszkanie umeblowane,

składające się z 5-ciu pokojów, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, waterklosetu, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Maksymiljana Fajansa. 7647—10—0

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

5 Pokoi i 1 mały, kuchnia,

na 1-m piętrze od frontu, z dwoma wchodami, przy ulicy Elektoralnej Nr 10, wprost Zimnej. Wiadomość w Kantorze Loterji. —11631—2—3

Jest do wynajęcia od Ś-go Lipca

Dwa Pokoje,

przedpokoik, kuchnia, góra wspólna i drwalka, w oficynie, na 1-m piętrze. Ulica Śliska Nr 4/6, mieszkania 17,—stróż wskaże. —11657—2—2

Od Ś-go Jana r. b., do wynajęcia

SKLEP

Rymarska Nr 8, obok Magazynu Braci Lesser. —11669—2—6

Są do odstąpienia

Dwa Sklepy Wiktuałów,

na bardzo dogodnych warunkach, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 5, w Hotelu Litewskim i na Mostowej Nr 4. Wiadomość w tychże sklepikach. —11452—3—5

Do wynajęcia od 1-go Lipca na rogu ulic Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56:

SKLEP

narożny z dwoma pokojami;

SKLEP

obszerny i elegancki, z pokojem, z gazem i lampami gazowemi, obszernemi piwnicami. Cały lokal może być oddany na RESTAURACJĘ. Wiadomość na miejscu u rządcy lub stróża. 1—12—11834

Zpowodu zmiany interesu jest do odstąpienia

Obszerny Sklep,

z 3-ma pokojami i kuchnią, nowo odrestaurowany od 1-go Lipca 1878. Ulica Długa Nr 53, wiadomość na miejscu. 1—6—11891

HANDEL WIN

i Towarów Kolonjalnych, jest do odstąpienia w gub. Grodzieńskiej. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 36, mieszkania 7. —11387—4—4

Sklep

na Krakowskiem-Przedmieściu w dobrym punkcie, do ostąpienia. Wiadomość w sklepie Eugenji obok handlu braci Wróbel. — Tamże do sprzedania, Biberony do karmienia dzieci znakomicie ulepszone, past do zębów, mydła i fixatuary francuzkie, po cenach nader przystępnych. 2—3—11429

Z powodu zmiany interesu, jest

SKLEPIK

do odstąpienia, w bardzo korzystnem miejscu, blisko fabryki żelaznej, z wszelkim urządzeniem sklepowem, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu, ulica Książęca na dole Nr 5, przed felczerem. —11593—1—2

Kwity Lombardowe

na zastawione kosztowności, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi do składu ... i galanterji B. Bolcewicza, Nowy-... Nr 41. —11376—2—6

Wachlarz

biały, znaleziony przed kilkoma tygodniami około Cyrku Salamońskiego, znajduje się do odebrania w biurze Posłańców, przy ulicy Mazowieckiej Nr 11. 3—3—11712

Nagrody rs. 3.

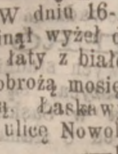
Zgubione dwa weksle, jeden na rs. 64 i na rs. 664, uwiadomienie rejenta i podanie do sądu mirowego na te pieniądze. Znalazca raczy odnieść pod Nr 2171B Smocza, do Anszla Breen. —11886—1—3

Dnia 19 lub 20-go Czerwca zaginął

Pies wyżeł,

biały, z łatą czarną na boku i łbie, ktoby wiedział o podobnym psie, lub go odprowadził na ulicę Powązkowską pod Nr 2309A, nowy 45 do stróża, otrzyma stosowną nagrodę. 1—2—11812

Za nagrodą przyzwoitą.



W dniu 16-m czerwca zrana zginął wyżeł duży rosłny, czarne łaty z białemi centkowanemi, z obrożą mosiężną i z plamą na łopatce oparzoną. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Nowolipie Nr 19. Stróż wskaże. —11883—1—1

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.